

KURJER WILEŃSKI

Nowogródzki, Grodzieński, Suwalski, Poleski i Wołyński

Podstawa wyjściowa do wyborów

Dnia 12 bm. wieczorem z żywym zainteresowaniem śledziłem wyraz twarzy jednego ze swych przyjaciół nerwowo regulującego aparat radiowy poto, aby nie uronić ani jednego słowa z wielkiej mowy kanclerza Niemiec. Przyjaciół mój nie jest Niemcem, ale zauważyłem, że z niezwykłym upodobaniem przysłuchuje się przez radio mowom współczesnych dyktatorów, że entuzjazm tłumów przerywających co chwila przemówienie burzą oklasków działa na niego jak najmocniejszy środek podniecający.

W podobnie podnieconym nastroju widziałem go poza tym tylko raz jeden tj. w marcu br. podczas wielkich ulicznych manifestacji litewskich.

Mój przyjaciel wyjątkiem nie jest i jego sposób reagowania na te rzeczy nie jest zjawiskiem odosobnionym. Wśród zdrowych, młodych jednostek w każdym społeczeństwie to objaw prawie powszechny. Człowiek tak, jak chleba powszedniego potrzebuje tego przekonania, że droga, po której kroczy on i wszyscy, co go otaczają, to droga celowa, słusza i najlepsza z możliwych. To przekonanie podnosi go we własnych oczach, daje impuls do pracy i uwielokrotnienia wysiłków.

Odrębnym zupełnie zagadnieniem jest czy to przekonanie odpowiada rzeczywistości.

W treści mowy Hitlera z dnia 12 bm. opinia całego świata zwróciła oczywiście największą uwagę na te ustępy, które dotyczyły Czechosłowacji, na których można było oprzeć przewidywania co do rozwoju dalszych wypadków w Europie. Mało kto się wgłębiał w konstrukcję tej mowy, w argumenty, w uzasadnienie, jeżeli tak można powiedzieć ideologiczne.

A przecież, co jest szczególnie interesujące, zagadnienia najbardziej obchodzące świat polityczny zostały poruszone jakgdyby mimochodem, jak gdyby przykładowo tylko. Mowa bowiem, jeżeli ją weźmiemy w całości i w dosłownym brzmieniu była wymierzona w ogóle przeciwko demokracji, a nie przeciwko Czechosłowacji tylko.

Odmawiając prawa jakimkolwiek państwu krytyki jego postępowania i powstrzymania zakupów. Hitler powoływał się na fakt, że za nim stoi 99 proc. jego narodu, czym się nie może pochwalić żaden inny rząd z wyjątkiem Mussoliniego.

Choćbyśmy nawet bardzo wiele z faktu jednolitości narodu niemieckiego dookoła Fuhrera położyli na

karb istniejącego w państwie hitlerowskim przymusu, to jednak nie będzie tego, aż tak wiele, żeby nie pozostało dość dla przypisania rzeczywistym zasługom Hitlera dla dobra i potęgi Wielkich Niemiec i zasługom doskonałym, współcześnie zorganizowanej propagandy.

Te dwa drugie momenty, a nie pierwszy decydują o potędze Niemiec. One sprawiły, że premier dumnej Anglii nie wahał się zabiegać o widzenie się z Hitlerem i przybył do niego nagle samolotem na rozmowę, która może zadecydować o losie Europy.

Ludzie do tego stopnia wrogo usposobieni względem hitlerizmu i fašyzmu, że aż ich ta wrogość zaślepiła, rokując krótki żywot tym ustrojom, a państwom przypisują tylko pozory siły. Byłoby tak w rzeczywistości, gdyby owo faktyczne jednolite państwo, jakie tam istnieje, było oparte wyłącznie w tym stopniu na przymusie jak w dawnych monarchiach absolutystycznych. Wówczas przewaga realnej siły i odporności byłaby w istocie po stronie demokracji.

Cały błąd jednak podobnego rodzaju mowania polega na niewątpliwym pierwiastku dobrowolności, jaki leży u podstawy podporządkowania się woli współczesnych „jedynowładców“ w takich państwach jak Niemcy i Włochy.

Nie zapominajmy, że te jednolite państwa wyrosły z demokracji, doszły do głosu w trybie demokratycznym konkursu atrakcyjności hasel i umiejętności uzyskania zaufania narodu.

Przecież w porównaniu siły i odporności państw demokratycznych i absolutystycznych, przewaga demokracji polega nie na ustroju, ułatwiającym zmiany rządów w czasie pokoju, a na tym, że w chwili krytycznej jest ona w stanie wyłonić z siebie rząd z ludzi najlepszych i temu rządowi dobrowolnie się podporządkować w sposób nie mniej wiążący niż w państwach absolutystycznych.

Gdy w państwach absolutystycznych w chwilach ciężkich prób więzy oparte na przymusie się rozluźniają w demokratycznym ustroju, właśnie mogą się zacieścić.

Słabe strony ustroju demokratycznego są zbyt dobrze znane i na przykładzie Francji i na naszym własnym z przed 12 laty. Problemem wielkości państw współczesnych jest wyłonienie nie na stałe takiej władzy naczelnej, która by legitymowała się jeżeli chodzi o jej powstanie aktem dobrowolnego podporządkowania się społeczeństwa jej bardzo szerokim prerogatywom. Tak, jak to miało miejsce w zdrowych demokracjach w chwilach krytycznych, w chwilach próby wojennej, tak ma być obecnie stałe w tych państwach, które chcą dotrzymać kroku innym w tempie akumulowania potencjału wewnętrznego. Rozwiązanie tego zadania jest wiele. Nie tylko takie, jak w podreżnikach faszystowskich i hitlerowskich. Wszystkim rozwiązaniom jednak jedno jest wspólne — umiejętność wtknięcia narodowi takich zadań i dobru do ich realizacji takich ludzi, aby potem jak najwięcej miał do powiedzenia szerszy entuzjazm umięt nie podsycany odpowiednią propagandą, a jak najmniej przymus niezależ-

nie od formy pod jaką on wystąpi.

Nie ludzimy się co do demokracji czności zbliżających się wyborów, ani co do demokratyczności form, jakie nadadzą życiu polskiemu przyszłe izby ustawodawcze. Nie pora na najmniejsze bodaj nawet osłabienie egzekutywy, ale najwyższy czas na powołanie do współpracy i pośrednictwa między rządem i narodem ludzi, którzy naród naprawdę najwyższej sobie ceni i do których ma zaufanie, oraz na wysunięcie hasel naprawdę biorących za serca.

Polską złoży dowód prawdziwej siły i odporności, jeżeli wybory wypadną zgodnie z wolą najwyższego autorytetu w Narodzie, a jednocześnie będą czyste.

Inaczej mówiąc w każdym okręgu z osobna trzeba postawić na takich ludzi, a w całej Polsce na takie hasła, któreby musiały przynieść pełne wyborcze zwycięstwo.

Napewno są i w Polsce i tacy ludzie i takie hasła.

Piotr Lemiesz.

3-godzinna rozmowa Chamberlain — Hitler upłynęła w atmosferze bardzo przyjaznej

Hitler wysunął propozycje, które będą przedmiotem rozmów brytyjskich i francuskich mężów stanu, po czym nastąpi 2-gie spotkanie Chamberlain — Hitler

Rozmowa miała szerszy zakres?

LONDYN, (Pat). Pierwszy kontakt Chamberlaina z Hitlerem przybrał obrót zupełnie niespodziewany.

Wbrew pierwotnym zamiarom rozpoczęcia formalnych rokowań dopiero dziś rano i poświęcenia wieczora na nawiązanie osobistego kontaktu Chamberlaina i Hitlera, obaj mężowie stanu od razu weszli in medias res i odbyli trzygodzinną rozmowę. Po tej rozmowie krótko po 8, Chamberlain powrócił do swojego hotelu i spożył kolację ze swoim otoczeniem.

W piątek wczesnym rankiem premier brytyjski udaje się z powrotem do Londynu i spodziewany jest w stolicy około 4 po poł. Zaraz po przybyciu Chamberlaina do Londynu odbyć się ma specjalne posiedzenie gabinetu, na którym Chamberlain złoży kolegom gabinetowym sprawozdanie o rozmowie z Hitlerem i przedstawi propozycje wysunięte przez kanclerza Niemiec.

Premier Chamberlain po powrocie odbędzie naradę z premierem Daladier i ministrem spr. zagr. Bonnetem, którzy mają przybyć do Londynu jeszcze w ciągu bieżącego tygodnia.

Chamberlain oświadczył dziennikarzom angielskim, którzy mu z Londynu towarzyszą, że rozmowa z Hitlerem była bardzo przyjazna i że powróci on do Niemiec dla dalszych rozmów z Hitlerem w najbliższym czasie, możliwe że za parę dni, ale to następne spotkanie nie odbędzie się w Berchtesgaden, lecz gdzieś w północnej Europie.

Reorganizacja stosunków w Europie — Światowe zagadnienia gospodarcze

PARYŻ (Pat). Fakt, że premierowi Chamberlainowi towarzyszą w podróży dwaj urzędnicy, z których jeden jest specjalistą od spraw środkowo-europejskich, drugi zaś od spraw gospodarczych i kolonialnych, daje prasie francuskiej powód do przypuszczeń, że rozmowy Chamberlaina z Hitlerem obejmą znacznie szerszy zakres zagadnień, niż sprawy sudeckie, które naturalnie figurować będą na pierwszym planie. Prasa przypuszcza, że sprawa konfliktu sudeckiego będzie potraktowana jako część ogólnego problemu reorganizacji stosunków w Europie, oraz jako część światowego zagadnienia gospodarczego. Wieczorem „La Liberté“ informuje, że rząd francuski chętnie by widział, w porozumieniu z Londynem, doprowadzenie do międzynarodowej konferencji, mającej na celu ostateczne załatwienie wszystkich problemów, stojących w tej chwili przed Europą.

Nastrój odprężenia, jaki zaznaczył się w paryskich kołach politycznych i w szerokiej opinii kraju w związku z podróżą premiera Chamberlaina co wyraziła cała czwartkowa prasa poranna, utrzymuje się nadal, jakkolwiek wiadomości, nadchodzące z terenu Sudetów budzą zaniepokojenie. Proklamacja partii Henleina, mówiąca o przyłączeniu krajów sudeckich do Rzeszy, nie wywołała ostrej reakcji prasy francuskiej.

Szczegóły powitania w Berchtesgaden

LONDYN, (Pat). Premier Chamberlain odleciał do Niemiec o godz. 8 m. 35. Na lotnisku w Hesto żegnali go lord Halifax, Cadogan, lord Brockett, lord Londonderry i przedstawiciel ambasady niemieckiej. Przed wejściem do samolotu prem. Chamberlain oświadczył dziennikarzom: udaje się do kanclerza Hitlera, ponieważ wydaje mi się, że w obecnej sytuacji osobista rozmowa kanclerza ze mną może przynieść pozytywne wyniki. Polityka, którą prowadzę, zawsze zmierzała do zapewnienia pokoju. Chętnie przyjmę moje propozycje przez kanclerza Hitlera, wzmaga moją nadzieję, iż wizyta, którą złoży, nie będzie bez rezultatów.

MONACHIUM, (Pat). Na powitanie premiera Chamberlaina wywieszono na lotnisku w Oberwiesfeld flagę brytyjską i flagę ze swastyką. Na lotnisku zgromadziły się liczne tłumy. Premiera brytyjskiego po wyjściu z samolotu powitali ambasador Hender-

(Dokończenie depezy oraz wiadomości z terenu Czechosłowacji na stronie 2-iej)

„List“ Mussoliniego do Runcimana

zaleca doradzenie plebiscytu wśród ludności niemieckiej, węgierskiej, słowackiej i polskiej w Czechosłowacji

MEDIOLAN (Pat). Dzisiejszy „Popolo d'Italia“ zamieszcza pl. „List do Runcimana“ artykuł wstępny, którego autorstwo przypisywane jest Mussolinemu.

W artykule tym Mussolini stwierdza, że w Czechosłowacji istnieje nie tylko kwestia sudecka, ale również kwestie węgierska, polska i słowacka. Innymi słowy jest tyle problemów, ile jest w Czechosłowacji narodowości.

Autor artykułu pisze, że lord Runciman powinien był już przekonać się, że nie istnieje ani naród czechosłowacki, ani państwo czechosłowackie, a jedynie państwo, w którym mieszkają różni rasy czechosłowackie. Gdyby przyjąć, że państwo czechosłowackie istnieje, to Czesi, Polacy, Węgrzy i Słowacy, to są cztery narody, a nie jeden. W Wersalu powinniśmy stworzyć Czechy — nazwa historyczna — z jednolitą ludnością czeską, jednakże postanowiono przeciwnie „wydąć“ Cze-

chosłowację — organizm nigdy nie istniejący — i stworzono państwo sztuczne, dając mu od samego urodzenia elementy jego słabości i rozkładu. Następnie autor artykułu radzi lordowi Runcimanowi, aby za proponował Beneszowi plebiscyt nie tylko dla Niemców sudeckich, lecz i dla wszystkich innych narodowości, które tego zażądają. W razie odmowy ze strony Benesza Runciman mógłby mu zakomunikować, że W. Brytania zastanowi się wielokrotnie, zanim przystąpi do wojny tylko dla ochrony państwa, będącego monstrualną fikcją.

Gdyby Londyn zakomunikował, że nie pójdzie, niktby się nie ruszył. Jeśliby Hitler zamierzał przyłączyć do siebie 3 i pół miliona Czechów, to Europa miałaby rację ruszać się, lecz Hitler zajmuje się i troszczy się tylko o 3 i pół miliona Niemców. Nikt nie może mu odmówić tego prawa i nikt nie może przeciwstawić się

wykonaniu tego obowiązku, a tym mniej Włochom, którzy mają precedensy w tej dziedzinie.

Dalej autor artykułu pisze, że ustalony termin plebiscytu pozostawałoby by zbadać, jakiego rodzaju i kontrolę plebiscytu, która mogłaby mieć charakter międzynarodowy, jak to już było z zadawalającymi wynikami przy plebiscycie w Zagłębiu Saary.

Artykuł kończy się oświadczeniem, że nowa sytuacja polityczna i terytorialna, jaka powstałaby w Czechosłowacji, ustaliłaby nowe równowagi i możliwości, a przede wszystkim zapobiegłaby wojnie. Miliony ludzi uważają, że jest absolutną koniecznością uniknięcie tej wojny. Granice nakreślone agramentem, mogą być zmienione innym agramentem, ale inną jest rzeczą, gdy granice zostały wytyczone ręką Boga i krwią ludzką.

Henlein żąda wcielenia Sudetów do Rzeszy

Wrzenie w Czechosłowacji nie ustaje. — Doniosłe decyzje

Proklamacja Henleina

EGER, (Pat). Przewódca Niemców sudeckich Konrad Henlein wydał następującą proklamację:

Rodaacy, obdarzony waszym zaufaniem i świadomy przyjętej odpowiedzialności stwierdzam wobec całego świata, że system prześladowań stosowany przez naród czeski przy pomocy karabinów maszynowych, samochodów pancernych i czołgów w stosunku do bezbronych Niemców sudeckich osiągnął punkt kulminacyjny. Naród czeski dowiódł tym samym całemu światu, że współżycie z nim w jednym państwie stało się ostatecznie niemożliwe. Doświadczenia 20-letniego panowania przemocy a zwłaszcza krwawe ofiary ostatnich dni nakładają na mnie obowiązek złożenia następującego oświadczenia:

1) W roku 1919 zostaliśmy z pominięciem uroczyste nam przyrzonego prawa samostanowienia, wbrew naszej woli wcieleni do państwa czeskiego.

2) Nie rezygnując nigdy z prawa samostanowienia usiłowaliśmy, ponosząc najcięższe ofiary, zapewnić swą egzystencję w państwie czeskim.

3) Wszelkie usiłowania skłonięcia narodu czeskiego i mężów za ten naród odpowiedzialnych do uczciwego i sprawiedliwego porozumienia, rozbiły się o ich nieprzejednaną żądzę zniszczenia.

W tej godzinie sudecko-niemieckiej niedoli staję przed wami, narodem niemieckim wraz z całym cywilizowanym światem i oświadczam:

Cheemy żyć jako wolni Niemcy. Cheemy mieć znowu pokój i pracę w naszej ojczyźnie. **CHCEMY POWRÓCIĆ DO RZESZY.** Boże błogosław nam w walce o słuszną sprawę.

Placówki partii zawiesiły czynność

MOR. OSTRAWA, (Pat). Sekretariaty i placówki organizacyjne partii sudecko-niemieckiej w Morawskiej Ostrawie i Zagłębiu Ostrawsko-Kar-

wińskim zawiesiły czynności i zlikwidowały wszystkie agendy. Lokale pozostają zamknięte.

PODZIĘKOWANIE

Pp. Dr. Żemojtalowi i Chilickiemu

ta drogą składam najserdeczniejsze podziękowanie za uratowanie mi życia przez dokonanie ciężkiej operacji życząc na przyszłość owocnej pracy na polu medycyny, również składam podziękowanie Siostrze Garbaczewskiej, Wasilewskiej i Potockiej oraz personelowi szpitala kolejowego w Wlinie za troskliwą opiekę podczas mej choroby.

Konstanty Pierejajkow
Kierownik kina „Casino”

Sprawy prasowe w Radzie Min. przeszły do kompetencji dy. Lepeckiego

WARSZAWA, (PAT). Sprawy prasowe w Prezydium Rady Ministrów zostały włączone do zakresu działania Biura Zadań

Specjalnych, na którego czele stoi dyr. Mieczysław Lepecki.

O „Polonii” dotąd nic nie wiadomo

BRUKSELA (Pat). W Aeroklubie Belgjskim zakomunikowano korespondentowi PAT o godz. 19, że dotychczas nie na-

deszły żadne wiadomości o losach balonu „Polonia” i „S. 11”.

Przed lotem do stratosfery

WARSZAWA (Pat). W firmie warszawskiej, w której wyprodukowana została gondola stratosfatu „Gwiazda Polski” od była się dzisiaj próba szczelności tej gondoli na ciśnienie powietrza. W wyniku próby stwierdzono iż powietrze nie przepuszcza ani swajcowania poszczególnych części gondoli, ani otwory, tj. wazy i okienka, a więc, iż gondola jest całko-

wicie szczelna. Stanowi to duży sukces techniczny ze względu na to, iż po raz pierwszy w Polsce spawano hydronallum, metal, z którego została wytworzona powłoka gondoli.

Jutro nastąpić ma oficjalne przejęcie gondoli przez specjalną komisję rady naukowej lotu, po czym nastąpi jej transport na miejsce startu.

Tragiczny wypadek motocyklowy

GDYNIA (Pat). Wczoraj wieczorem wydarzył się pod Gdynią wypadek motocyklowy, którego ofiarą padło dwóch członków załogi statku szkolnego „Dar Pomorza”, który dziś opuścił Gdynię. Motocykl, którym jechał pomocnik piekarsza

statku Waschowski oraz pomocnik kucharza Klawiński wpadł z wielką szybkością na furmankę. Skutkiem zderzenia Klawiński poniósł śmierć na miejscu, Waschowski zaś odniósł bardzo ciężkie rany.

„Dar Pomorza” wyruszył na 7-miesięczną podróż

GDYNIA (Pat). Wczoraj w południe wyruszył w nową, siedmiomiesięczną podróż ćwiczebną po Atlantyku statek szkol-

ny Państwowej Szkoły Morskiej „Dar pomorza”.

Samoloty w akcji uśmierzenia powstańców w Palestynie

Codziennie dziesiątki zabitych. — Wzmacnianie policji oraz oddziałów brytyjskich. — Żydzi zamiast Arabów

LONDYN (Pat). Władze administracyjne w Palestynie postanowiły zastąpić rezerwowych policjantów arabskich rezerwymi policjantami żydowskimi. W ostatnich dniach liczba tych ostatnich wzrosła o 600 nowych ochotników, osiągając cyfrę 7.800, w czym 4.800 uzbrojonych przez rząd palestyński. Rezerwowi policjanci żydowscy zostali przeznaczeni do pilnowania posterunków policji, budynków rządowych i nowej poczty w Jerozolimie, po za tym zastąpiono nimi Arabów, pełniących służbę patrolową na drodze Jerozolimie Tel Aviv oraz pilnujących trzech pomp wodnych, które ostatnio były bardzo często atakowane przez powstańców. Przeszło 3.000 żydowskich policjantów rezerwowych zostało ponadto wyznaczonych jako straż kolejowa. Również Żydami obsadzono 7 posterunków policyjnych. Powodem tych zarządzeń są bardzo czę-

sto powtarzające się ostatnio fakty rozbicia przez powstańców policjantów arabskich.

Przedwczoraj zabitych zostało w Palestynie ogółem 17 ludzi, w czym 7 Żydów i 10 Arabów, a 14 osób zostało rannych. Wśród zabitych Żydów znajdują się dwaj wybitni członkowie żydowskiej kooperatywy kolonizacyjnej w Esdraelonie, Chaim Etkin i Chaim Sturman, oraz dr. Dawid Mossesehn, weterynarz rządu wy, syn zasłużonego syjonisty. Zostali oni zabici podczas wybuchu miny lądowej, na którą najechali samochodem na drodze koło Beysan. Eskortujący ich policjant brytyjski został śmiertelnie ranny. Zastrzelony również został na drodze koto Ramleh znany psychiatra żydowski dr. Abraham Rosenthal.

Plon dnia wczorajszego przedstawia się cyfrą 32 zabitych. W wyniku bitwy, jaka

Rozwiązanie parlamentu

PRAGA, (Pat). Wczoraj wieczorem ogłoszony został dekret o rozwiązaniu parlamentu czechosłowackiego z dn. 16 września br.

Prezydent Benes przestał premierem i Hódzy, zamykający sesję obu Izb Parlamentu z dn. 18 września.

PRAGA (Pat). Czeskie Biuro Prasowe wyjaśnia powody zamknięcia sesji parlamentu.

Zasadniczo o wydaniu zarządzenia o stanie wyjątkowym decyduje parlament. Ze względu na różnolity skład parlamentu i dość silną opozycję, rząd chciał uniknąć uciekania się do parlamentu i w tym celu wydał zarządzenie, zamykające sesję. W ten sposób rząd ma wolną rękę w ogłoszeniu stanu wyjątkowego w poszczególnych okręgach. O stanie wyjątkowym będzie decydować zamykający sesję komitet parlamentarny, który urzęduje w czasie zamknięcia sesji.

Dochodzenie przeciw Henleinowi na podstawie ustawy o ochronie republiki

PRAGA (Pat). Czeskie Biuro Prasowe donosi, że władze postanowiły zwrócić się do prokuratury o pociągnięcie do odpowiedzialności autorów dwóch komunikatów, ogłoszonych dziś przez partię niemiecko-sudecką.

Pierwszym z tych komunikatów jest proklamacja Henleina, drugim odezwa,

wydana przez kierownictwo partii niemiecko-sudeckiej i piętnująca w ostrych słowach postępowanie władz czeskich wobec ludności niemieckiej.

Z powyższego wynikałoby, że przeciwko Konradowi Henleinowi może być wytoczone dochodzenie prokuratorskie, na podstawie ustawy o ochronie republiki.

Daśza seria krwawych starć

PRAGA (Pat). W nocy z 14 na 15 wdarły się nowe starcia między żandarmerią czeską a niemiecką, podczas których wiele osób odniosło rany.

Starcia wydarzyły się m. in. w Vereznicach, Benesowie, Rumburgu, Threnburgu, Krasnej Lipie, Chebie i in.

PRAGA (Pat) Z Cheb (Eger) donoszą: W środę wieczorem oddziały policji czeskiej przybyły do siedziby partii niemiecko-sudeckiej w hotelach „Victoria” i „Wel-

zel” celem dokonania rewizji. Wywiązało się przy tym krwawe starcie między policją i Niemcami, podczas którego 6 osób zostało zabitych i kilkadziesiąt rannych.

BERLIN (Pat). Niemieckie Biuro Informacyjne donosi z Eger: we czwartek doszło na obszarze sudecko-niemieckim do dalszych zaburzeń. Władze dokonały licznych aresztowań. Liczba zabitych po stronie sudecko-niemieckiej wzrosła do 35

Sytuacja w kraju zaostrza się

STRAJK GENERALNY W SUDETACH.

BERLIN (Pat). Niemieckie biuro informacyjne donosi z Pragi, że na obszarze Sudetów ogłoszony został strajk generalny. W Reichenbergu wszystkie przedsiębiorstwa zostały zamknięte, a robotnicy opuścili fabryki. Nie wycofują już nawet dzienniki.

Popołudniowe wydanie „Reichenberger Ztg.” nie ukazało się, gdyż cały personel redakcyjny i techniczny przyłączył się do strajku.

Czas trwania strajku nie został określony.

KOMITET MINISTRÓW.

PRAGA, (Pat). Komitet polityczny rady ministrów rozpoczął obrady o g. 16 pod przewodnictwem premiera Hódzy. Narady poświęcone były sytuacji politycznej. O godz. 17 komitet polityczny udał się do prezydenta Benesa.

Komunikat urzędowy stwierdza, że „na obu tych posiedzeniach zostały powzięte decyzje, których wymaga sytuacja”.

ROZSZERZENIE STANU WYJĄTKOWEGO.

PRAGA, (Pat). Rząd rozszerzył za-

nie wyjątkowym na następujące okręgi: Liberecki, Lumburski i Szluknowski.

PRAGA, (Pat). Stan wyjątkowy został wprowadzony w okręgu Liberec (Reichenberg), Rumburg i Sluknev.

PRAGA, (Pat). Stan oblężenia rozciągnięty został na dwa dalsze okręgi, a mianowicie Komotau i Warnsdorf.

WĘGRZY ŻĄDAJĄ PLEBISCYTU.

BUDAPEST (Pat). Węgierska Liga Rewizjonistyczna wysłała dziś do Mussoliniego, Hitlera, Daladiera, Chamberlaina i min. Becka jednobrzmiące telegramy następującej treści:

„Węgierska Liga Rewizjonistyczna składa w tej krytycznej godzinie dla Europy i całego świata hołd wysiłkom Jego Ekscelencji, dokonanym dla utrzymania pokoju i pozwala sobie zwrócić uwagę Jego Ekscelencji na położenie mniejszości węgierskiej w Czechosłowacji. Liga domaga się w imieniu całego narodu węgierskiego i w imię utrzymania pokoju węgierskiego i światowego natychmiastowego przywrócenia prawa samostanowienia narodu o sobie — plebiscytu na obszarze oderwanym od Węgier i przyłączony do Czechosłowacji.

(—) HERCZEG — prezes

PANICZNE NASTROJE.

BRATISLAWA (Pat). Zarządzenie władz wzywające ludność do uzupełnienia zapasów żywności, wywołało na terenie Słowacji nastroje paniczne. Nastroje te potęguje jeszcze działalność spekulantów walutowych, którzy masowo wywożą pieniądze za granicę. W tych dniach policja wpadła na trop wielkiej afery walutowej w Koszycach a ostatnio ujęła w Bratisławie dwie szajki przemytników walutowych w chwili, gdy usiłowali przemycić przez granicę w samochodach znaczne kwoty pieniędzy. W jednym wypadku chodzi o sumę pół miliona, w drugim o 400.000 koron czeskich. Sprawcami są znani obywatele miasta Bratislawy z tytułami akademickimi.

ARESZTOWANIA CZŁONKÓW PARTII NIEMIECKIEJ.

BERLIN (Pat). Niemieckie biuro informacyjne donosi z Eger, iż na całym obszarze sudeckim rozpoczęła się fala aresztowań funkcjonariuszy partii niemiecko-sudeckiej. Aresztowania te dokonywane były nie tylko przez żandarmerię ale i przy współudziale uzbrojonej policji pomocniczej. Duża liczba Niemców sudeckich przebrana została siłą w mundury wojskowe i przewieziona do obszaru czeskiego.

DEZERCCJA NIEMCÓW Z WOJSKA CZESKIEGO.

PRAGA (Pat). Z Eger donoszą o masowych dezercjach z wojska czeskiego żołnierzy Niemców, którzy nie chcą walczyć przeciwko swym rodakom.

Szczegóły powitania w Berchtesgaden

(Dokończenie ze str. 1).

pociągu publiczność obecna na dworcu zgłowała premierowi brytyjskiemu burzliwą owację.

Na powitanie Chamberlaina przybyło do Monachium liczne grono dziennikarzy krajowych i zagranicznych. Dziennikarze ci odjechali również do Berchtesgaden.

Premier Chamberlain przybył o g. 16.55 samochodem kanclerza Hitlera do rezydencji kanclerskiej.

Kanclerz Hitler powitał swego gościa na progu domu. Przed rezydencją ustawiona była kompania honorowa straży przybocznej.

Premierowi Chamberlainowi towarzyszyli ambasador brytyjski w Berlinie sir Neville Henderson, min. Ribbentrop, William Streang, sir Horace Wilson, sekretarz stanu Weizsaecker i amb. v. Dirksen.

Z polecenia kanclerza Hitlera odeszli kiwali prem. Chamberlaina na dworcu w Berchtesgaden szef kancelarii prezydenckiej dr. Meissner i szef adiutantury mjr. Schmundt, którzy towarzyszyli następnie premierowi w drodze do Obersalzberg.

Po przywitaniu się z kanclerzem Hitlerem wszedł premier Chamberlain na zaproszenie kanclerza do hall'u rezydencji, gdzie zasiadł wraz z towarzyszącymi mu osobami do herbaty.

PIERWSZY LOT W 70 ROKU ŻYCIA.

LONDYN (Pat). Inicjatywa premiera Chamberlaina wyjazdu do kanclerza Hitlera znalazła entuzjastyczne poparcie całej prasy angielskiej. Dzienniki ujawniają interesujący szczegół, że Chamberlain nigdy przed tym podróżą powierzonej nie odbywał i że będzie to jego pierwszy lot w życiu. Prasa nazywa ten lot najbardziej historycznym i dramatycznym i pisze, że w 70 roku życia Chamberlain decyduje się na swój pierwszy lot, aby zabezpieczyć Europie pokój.

20 b.m. wyęasa ważność legitymacji poselskich i senatorskich

WARSZAWA (Pat). W związku z rozporządzeniem Pana Prezydenta R. P., rozwiązującym izby ustawodawcze, ministerstwo komunikacji zawiadamia, że legitymacje poselskie i senatorskie, jako bilety kolejowe, przestają być ważne w nocy z dnia 20 na 21 września o godz. 24.

Konferencja aeronautyczna państw bałtyckich i bałkańskich

WARSZAWA (Pat). W czasie od 10 do 15 bm. obradowała w Warszawie konferencja aeronautyczna państw bałtyckich i bałkańskich, w której brali udział przedstawiciele rządów lotniczych cywilnych Grecji, Bułgarii, Rumunii, Łotwy, Estonii, Finlandii i Polski. Ponadto po raz pierwszy reprezentowany był na tej konferencji także rząd lotnictwa litewskiego przez swego obserwatora p. Kairuksztisa, sekretarza poselstwa litewskiego w Warszawie.

Wręczenie nagrody Nowakowskiemu

WARSZAWA, (PAT). Wczoraj w salach hotelu Bristol odbyła się uroczystość wręczenia Zygmunta Nowakowskiemu medalu brązowego nagrody im. Leona Reynela, za najlepszą sztukę ostatniego roku, za słynną „Gałązkę Rozmarny”.

„Dom artysty” w Warszawie

WARSZAWA (Pat). Odbyło się zebranie Zarządu Komitetu Przyjaciół Sztuki Polskie z udziałem przedstawicieli wszystkich związków artystów plastyków stoicy, na którym rozpatrywano m. in. projekt budowy w Warszawie „Domu Artysty”, przeznaczonego na pracownie artystów malarzy i rzeźbiarzy.

Giełda warszawska

z dnia 15 września 1938 r.

Belgi belgijskie	90,17
Dolary amerykańskie	531,50
Dolary kanadyjskie	529,00
Florency holenderskie	287,84
Franki francuskie	14,42
Franki szwajcarskie	120,60
Funtki angielskie	25,69
Gułdeny gdańskie	100,25
Korony czeskie	14,30
Korony duńskie	114,65
Korony norweskie	128,98
Korony szwedzkie	132,44
Liry włoskie	20,10
Marki fińskie	11,34
Marki niemieckie	—
Marki niemieckie srebrne	87,00
Tel Aviv	25,30
Bank Polski	124,00

ŚWIAT POD BRONIA

Militaryzacja klejnotu Sudetów



Położenie geo-polityczne na zachodzie Czech.

Z okazji nabrzmiewającego do osłabienia granic konfliktu czesko-niemieckiego londyński „Times” wysunął w ostatnich dniach sugestie, mające pozory zewszehmiar słusznych i logicznych racji. Zdawałoby się istotnie, iż sytuacja w Sudetach jest tego rodzaju, iż może najlepszym wyjściem dla Czechów byłoby zupełne zrzeczenie się tego kłopotliwego kawałka swej republiki. Pomijając zasadę sprawiedliwości, która w politycznym języku obecnie się nazywa zasadą samostanowienia narodów, nawet z punktu widzenia Czechów i ich interesów państwowych nie warto — podsuwa „Times” — zbyt obstarzać przy żądaniu utrzymania prowincyj tak gruntownie obcych. W razie mobilizacji wyjdzie na tychmiast na wierzch nonsens wojny, iż albo trzeba będzie powołać pod broń i zmuszać do walki Niemców przeciw Niemcom albo trzeba będzie te całe trzy i pół miliona niemieckich obywateli internować, jako faktycznych obywateli państwa, z którym się prowadzi wojnę — a to przecież jest już zupełnym absurdem. Z punktu widzenia strategicznego też nie jest lepiej. Bądź co bądź organizowanie i przygotowanie terenów, zamieszkałych przez zwartą masę wyrażnie wrogięgo elementu, a potem prowadzenie działań wojennych, chociażby tylko o charakterze tyłowym, jest zadaniem tak ciężkim, skazującym na niepowodzenie każdy plan operacyjny, że z góry można przewidywać ewentualną decyzję Naczelnego Wodza co do wycofania się z takiego terenu walki.

Oto jest rozumowanie tych, którzyby chcieli aby rozwiązanie sprawy czesko-niemieckiej odbyło się możliwie z najmniejszymi przeszkodami. Życie jednak jest skomplikowane.

Skoro wysunięte zostały powody, dla których Czechy muszą zrezygnować z Sudetów na rzecz Niemiec, to postawmy pytanie wręcz przeciwnie czy są powody, dla których Czechy nie mogą łatwo się zgodzić na utratę tych spornych terenów? Czy właśnie z tego punktu widzenia obrony państwa i przyszłych operacji wojennych terytorium Czechosłowacji łatwo znieść amputację tych okęgów, po które już dziś najwyraźniej sięga Berlin?

Postłuchajmy, co mówi geografia. Granice Czechosłowacji w ogóle są fatalne. Jest to państwo wyrokowane w sposób bardzo nieszczyśliwy. Linia graniczna jest dosyć mocno rozwinęta. Całe państwo jest wciśnięte pomiędzy szereg innych, jakby się wlewało w szczeliny między granicami. Terytorium ma kształt wybitnie wydłużony, przez co stosunek długości granic do powierzchni jest ogromnie niekorzystny. Tak samo się kształtuje stosunek ilości mieszkańców do długości granicy: w Czechosłowacji należy on do najmniej korzystnych w Europie, bowiem na 1 km. granicy wypada około 4.000 mieszkańców, podczas gdy w Polsce i w Rumunii po 6.500, zaś we Francji ponad 8.000. Ukształtowanie geometryczne państwa również jest bardzo niekorzystne, ponieważ w wielu miej-

scach jest zagrożone prostoprostu przecięciem; wrogie armie mogą przemaszerować wprost państwa, kawałkując go i rozcinając najważniejsze połączenia.

Po przyłączeniu Austrii do Niemiec sytuacja militarna Czechosłowacji wybitnie się pogorszyła. Najbardziej żywotna i bogata część kraju została wzięta w niemieckie kleszcze. W razie wojny front musiałby ukształtować się w dziwną linię w postaci podkowy. Armia czeska w normalnych warunkach od chwili pierwszych działań byłaby stale pod groźbą okrążenia. Stolica państwa mogłaby się okazać na drodze flankujących z południa i z północy armii.

Pytanie: co w takich warunkach może uczynić państwo, któremu grozi właśnie stoczenie walki z przeciwnikiem, mającym przewagę samego położenia, nie mówiąc o ewentualnej przewadze liczebnej i technicznej?

Na to można odpowiedzieć, że trzeba szukać oparcia w naturalnych warunkach terenu. Naturalne linie graniczne mogą powetować straty u ich geometrii.

Trzeba przyznać, że w swojej nie szczęśliwej sytuacji Czesi potrafili te właśnie naturalne warunki znakomicie wyzyskać. Zdobyli sobie granice, które przynajmniej w najważniejszych partiach dają maksimum tego, co można żądać.

Zaczynając od Bramy Morawskiej, ciągnie się wzdłuż północnej granicy z Niemcami wał Sudetów właściwych, które z falistej wyżyny Jesiorika przechodzą na Zachodzie w skaliste i strome zbocza Gór Olbrzymich, które od strony Niemiec świecą nieraz wysokimi szczytami (Śnieżka 1605 mtr.) i spadzistymi zboczami. W stronę Czech spływają przeważnie łagodnymi stokami, przechodząc w żywe doliny.

Od strony Saksonii ciągnie się nieprzerwany łańcuch gór zwanych Rudawami Czesko-Saskimi, których wysokość miejscami przekracza 1200 m. Rozpoczynające się od Dreznia i Chemnitz wznoszą stopniowo podchodząc pod czeską granicę, aby tuż za nią już po stronie Czech gwałtownie opaść w dolinę Egeru.

Wreszcie od dawnej Austrii dzieli Republikę Czechosłowacką łańcuch gór znanych pod nazwą Łaś Czeskiego, którego szczyty też czasem przekraczają wysokość 1300 mtr.

Dopływy Węławy i Elby w omawianych okolicach układają się względnie pomyślnie, bowiem tylko w bardzo nielicznych miejscach biegną prostopadle do linii granicznej; przeważnie nie układają się również w naturalne linie obronne, stanowiące nie najgorsze zapory przy marszu w niższą morawską.

Linia górską w ogóle jest trudna do przebycia w razie wojny. Mimo wysokiego rozwoju techniki wojennej jednak przeprawy przez wyższe górskie nie należą do zadań łatwych, a tym bardziej ich zdobywanie. Broniący się ma w takich warunkach znacznie większe szanse na przetrwanie ataku, niż nacierający na przełamanie oporu. Dlatego właśnie Włosi uważają swoją północną granicę za najbardziej bezpieczną. Pamięć nie są też krwawe a bezskuteczne ofensywy (11 bitew nad Isonzo) na froncie austriacko-włoskim, w Alpach.

Góry nie pozwalają na rozwinięcie wielkich i szybkich mas wojska, bowiem marsze i transporty z natury rzeczy są skanalizowane w nieliczne linie komunikacyjne, biegnące przez przełęcze i cieśniny górskie. Jeżeli chodzi o Czechy to w stosunku do Niemiec jest to ich poważny atut: — Niemcy — mimo pompających

Włoski o dożywotnią godność dla prezydenta Smetony

KOWNO (Pat). W Birżach odbyło się wielkie zebranie rolników, na którym wyrażono życzenie, aby obecny prezydent Republiki Smetona wybrany został przy następnych wyborach dożywotnim prezydentem Republiki litewskiej. Podobne życzenie wysunięto i na zebraniach w innych miejscowościach Litwy.

Księża ewangeliccy z Litwy przybywają do Wilna

KOWNO, (PAT). Z Litwy udaje się do Wilna na uroczystości w związku z inauguracją superintendenta Kościoła Ewangelicko-Reformowanego prof. Kurnatowskiego, 15 księży Kościoła Ewangelicko-Reformowanego z superintendentem generalnym prof. Jakubenasem i Marcinem Vjzasi na czele.

W dniu 17 i 18 bm. odbędą się w Wilnie obrady nadzwyczajnego synodu wileńskiego kościoła ewangelicko-reformowanego w celu zatwierdzenia wyboru nowego superintendenta generalnego w osobie profesora uniwersytetu Witolda Wielkiego w Kownie ks. dr Konstantego Kurnatowskiego, dokonanego przez kolegium kuratorium tego kościoła oraz instalacja nowego superintendenta.

Litewska komisja międzyministerialna zbada możliwości handlu z Polską

KOWNO. „Dzień Polski” podaje: Komisja rozpatrzy możliwości przyszłych rokowań handlowych z Polską, Szwecją, Francją i in. Zostanie również rozpatrzone sprawę, która wyplynie pod obrady mieszanej litewsko-niemieckiej komisji.

Już w lutym mają się pojawić samochody popularne po 2500 zł

Prasa warszawska podaje, że w Bydgoszczy odbyła się konferencja grona przemysłowców, zainteresowanych w produkcji polskiego samochodu ludowego „Europa”. Po szczegółowym omówieniu planu, inż. Kuczora przedstawił wybranym model samochodu, którego rozmiary nie przypominają żadnego z popularnych samochodów zagranicznych. Zezwolenie na uruchomienie fabryki samochodów ma podobno inż. Kuczora otrzymać jeszcze w bież. miesiącu. Październik przeznaczony jest na zmontowanie przedsiębiorstwa. Produkcja zaś samochodów rozpocznie się prawdopodobnie w grudniu, fak, że w lutym na rynku pojawi się pierwszy samochód ludowy wyrobu polskiego. Cena takiego samochodu wynosić będzie około zł 2.500.

przechwałek Hitlera w Norymberdze — na długotrwałą wojnę nie mogą się zdecydować i dlatego liczą tylko na szybkie i decydujące uderzenie potężną masą armii pancerno-motorowej.

Warunki górskie także dla wojsk pancernych nie dają zbyt wielkiego pola do popisu z tych samych powodów ograniczonej swobody ruchów i niemożliwości koncentrowania się w wielkie masy uderzeniowe.

Podobnie działania lotnictwa w górach muszą zawsze ulec znacznym ograniczeniom. Brak wygodnych terenów do lądowania, ogromna zmienność warunków atmosferycznych, trudności rozpoznania, zaopatrzenia itd. z natury rzeczy redukuje aktywność lotnictwa do minimum.

Jeżeli chodzi o obronę linii górskiej to jest ona stosunkowo łatwa, szczególnie w warunkach takich, jak to widzimy na granicy czesko-niemieckiej. Ufortyfikowanie szczytów, rozłożenie na nich ośrodków oporu i bronienie przejść ogniem tych właśnie ośrodków może stworzyć zagrodę równie, a może nawet i więcej skuteczną, niż osławiona linia Maginota czy reklamowane przez Hitlera w mowie poniedziałkowej umocnienia nad Renem. Prawdopodobnie Czesi już dawno ocenili wartość swej granicy gór-

skiej i niewątpliwie postarali się od powiednio ją umocnić.

Cóż może oznaczać dla Czech od danie tego właśnie przygranicznego pasa masywów górskich? Jest to zupełnie odosłonięcie doliny Węławy i Moraw na uderzenia z zachodu. Z chwilą zejścia z gór Czechosłowacja staje się zupełnie bezbronną w stosunku do Niemiec tworem. Już nie tylko o jakiegokolwiek ofensywie marnie nie można w takich warunkach, lecz nawet oparcie się lekkim naciśnięciu pancernych dywizji, spływających z sudeckich lasów, staje się jak najbardziej problematyczne.

Jeżeli z punktu widzenia politycznego możliwe jeszcze jakiegokolwiek warianty rozwiązania „Czechy bez Sudetów”, to ze stanowiska Sztabu Generalnego wątpliwości żadnych nie może być. Lecz nawet i od strony politycznej trzeba wziąć pod uwagę, że najbardziej uprzedmiotowane mia sta leża albo w pasie spornym albo w beżośrednim jego pobliżu. Przede wszystkim przemysł zbrojeniowy, z którego można powiedzieć Czechosłowacja żyje, skoncentrowany jest na zachodzie (olbrzymie zakłady Skodvy w Pilźnie). A Praga i tak już leży od granicy w prostej linii 90 km.

L. Kór.

Trwałość marynat

przy zachowaniu naturalnej barwy, smaku i aromatu zapewnią jedyny czysty, bezbakteryjny i trwały ocet z esencji octowej 80% wyrobianej przez ZAKŁ. CHEMICZNE „GRODZISK” S. A. ze znakiem „RAK” na butelce

Wrażenia z uroczystości Staroobrzędowców

Z ludnością staroobrzędową pozostaję w stałym kontakcie od lat dziecinnych. Znam kulturę ludową staroobrzędowców, psychikę, historię. Znam tę ludność naszego kraju tak dobrze, pod każdym względem, jak swoją, do której należę psychicznie, etnicznie i kulturalnie. Znam sposób myślenia naszego staroobrzędowca, sposób reagowania na zjawiska go otaczające. Dlatego też będąc obecnym w charakterze gościa na uroczystości staroobrzędowców w dniu 12 września r. b. łatwo wczuliem się w uroczysty i podniosły nastrój, jaki panował wśród zebranych na sali i głęboko przeżyłem te chwile wspólnie z nimi.

Ponieważ staroobrzędowcy zawsze byli dla mnie bliscy, więc pozwoliłem sobie podzielić się z czytelnikami moimi refleksjami, jakie nasuwały

się w czasie uroczystości staroobrzędowych.

Myślałem sobie o typie staroobrzędowca: jakim był kiedyś, jaki jest obecnie i — jakim może być w przyszłości.

Oglądałem na sali szczęśliwe i rozpromienione twarze wszystkich działaczy krajowych i zagranicznych życia organizacyjnego Cerkwi Staroobrzędowej w Polsce i zagranicą. Widziałem rozczulone nieopisaną radością i szczęściem brodate twarze skromnego duchowieństwa staroobrzędowego z prowincji.

Widziałem również młodzież staroobrzędową zrzęzoną w kółkach religijno-kulturalnych. Słyszałem w dobrym wykonaniu chóru miejscowego oryginalne pieśni religijne staroobrzędowe, osnute na prastarych motywach muzyki cerkiewnej. Zapoznałem się z młodzieńcami pełnymi

energii i poświęcenia, pracującymi w charakterze wykładowców religii staroobrzędowej w szkołach polskich.

Patrząc na wszystkie kategorie zebranych, widziało się w nich jedną dużą dobrze zharmonizowaną rodzinę. To są wszyscy patrioci, a nawet fanatycy swojej starej i męczeńskiej religii, która tylko swobodnie zakwitła w drugiej ojczyźnie — Polsce.

Myślą przewodnią zgromadzonych działaczy staroobrzędowych jest aby wśród swoich współwyznawców zorganizować życie religijne, przeorać psychikę tych mas i podnieść moralnie i kulturalnie ludność podupadłą dzięki dotychczasowym warunkom bytu.

Postanowili oni zmyć wiekowe, słuszne czy niesłuszne piętno, legitymujące staroobrzędowców na zewnątrz, jako człowieka moralnie nisko stojącego: złodzieja, awanturnika i pod względem seksualnym rozpętanego.

Z drugiej strony jest nie sporne, że wychowawcy ludu staroobrzędowego podjęli się wychowania dzisiejszego i przyszłego pokolenia w duchu głębokiej lojalności i miłości do drugiej ojczyzny swojej Polski, która w

najokropniejszych chwilach życia przytuliła ich pod swoje skrzydła opiekuńcze.

Tę rolę opiekuńczą Polski inteligencja staroobrzędowców dzisiaj do brze rozumie i ocenia. Należy tylko to zrozumienie spopularyzować w masach.

Rozumieją dzisiaj staroobrzędowcy i niewdzięczność swoich przodków względem Polski „gdy świadomie czy nieświadomie zdradzali oni tę drugą Ojczyznę, tropiąc w lasach i wydając w ręce żandarmów carskich powstańców. Wstydzą się tego wysługiwania się carowi, który ich prześładował. O tej niewdzięczności mówią nam historycy polscy i rosyjscy.

W czasie wojny polsko-bolszewickiej w niektórych miejscowościach naszego kraju staroobrzędowcy również byli po stronie bolszewików. (Być może całkiem nieświadomie, prostoprostu przez nieuzasadniony sentyment do swojej pierwszej ojczyzny). Tym bardziej więc na ludność staroobrzędową ciąży obowiązek rehabilitacji przed drugą ojczyznę — Polską.

Przywódcy staroobrzędowcy chcą naprawić błędy swoich przodków właśnie poprowadzić swój lud po dro-

dze rehabilitacji. — Z sukcesorów swojej pracy dzisiaj już mogą się cieszyć. Owoce już są widoczne.

Lojalność w stosunku do państwa polskiego na wsi staroobrzędowej, zwłaszcza wśród duchowieństwa i nauczycieli religii, dochodzi do form dla ludzi o kulturze zachodniej, przesadnych, odpowiadają one jednak obyczajom i nawykom tego ludu. Wydaje się, że ta lojalność jest nieszczerą, powierzchowną. Nie ma jednak żadnych podstaw aby to twierdzić.

Działacze staroobrzędowcy i duchowieństwo miejscowe w dużym stopniu potrafili już wpoić w masy przekonanie, że Polska dla staroobrzędowców zawsze była i jest dobrą matką. Argumenty są namacalne i mocne.

Przecież nawet dziecko staroobrzędowe wie, że w Rosji religia staroobrzędowców prześladowana jest dzisiaj, a była i dawniej prześladowana jako sekta nie posiadająca żadnych praw publicznych. Nauczanie religii staroobrzędowej było zakazane w szkołach, wnoszenie świątyń było również zakazane i odprawianie publicznie nabożeństw aż do pierwszej rewolucji rosyjskiej. Jednym słowem religia staroobrzędowców stale ucho-

Na linii Maginot i Zygryda

Fortyfikacje jakich jeszcze świat nie widział

Wschodnią granicę Francji zamyka pas ciągłych fortyfikacji, opartych na północno na granicę belgijską, na południe o śnieżne szczyty Alp. Jest to tak zwana „linia Maginota”, która w mowie potocznej stała się już symbolem trwałości i obronności. „Linia Maginota” i równoległa do niej linia fortyfikacji niemieckich, odgrywają coraz większą rolę w polityce europejskiej.

GŁÓWNA POZYCJA OPORU.

Opis linii Maginot zaczniemy od właściwych urządzeń obronnych, które w rzeczywistości zlewają się całkowicie z terenem i są prawie niewidoczne. Są one utworzone ze stanowisk dział i z gniazd karabinów maszynowych, osłoniętych stalowymi pancernymi ochronnymi, o kształcie ruchomych wieżyczek. Właściwie są to blokhausy głęboko sięgające w ziemię o tak odpornym pułapie, że powrót on wytrzymałby trzy pociski moździerzy 500 mm, uderzające w jedno i to samo miejsce. Blokhausy te są kilkanaście metrów zagłębione w ziemię, zapewniają bezpieczne schronienie dla obsługi dział i karabinów maszynowych.

Tak zabezpieczeni obrońcy mogą wytrzymać najcięższe bombardowanie, a każdy blokhaus może służyć pociskami we wszystkich kierunkach, ostrzeliwując nawet cele bliższe, to jest sąsiednie blokhausy. To też, skoro nieprzyjaciel jakimś trafem, potrafi zdobyć któryś z blokhausów, — wnet będzie zasypywany tysiącami pocisków, pochodzących z fortów sąsiednich i dalszych.

Blokhausy te są połączone ze sobą za pomocą specjalnych urządzeń elektrycznych, które tworzą nieprzebyłą sieć drutów. Przed napadem gazowym „linia Maginota” broni się w ten sposób, że wewnątrz jej urządzeń panuje większe ciśnienie, niżeli na zewnątrz, co tamuje przenikanie gazów bojowych.

Działa i karabiny maszynowe przylegają ściśle do swoich strzelnic, a obsługa ich służyła nie widząc, postępując się tylko elementami, — które podają oficerowie umieszczeni w specjalnych obserwatoriach.

W wieżyczkach pancernych i w strzelnicach istnieją specjalne urządzenia wentylacyjne, które wyciągają na zewnątrz wytwarzane w czasie strzelania gazy prochu.

Przy budowie fortyfikacji „linia Maginota” wykorzystano w całej pełni doświadczenia Verdun, tj. recepty na beton, który wytrzymał próbę ognia niemieckiego, jak też różnych rodzajów ogni zaporowych.

„LINIA CZAT’.

Przed tą właściwą główną linią obronną rzucona jest linia małych schronów, w których znajduje pomieszczenie niewielka załoga. Jest to tzw. „linia czat’”. Schrony mogą pomieścić po 12 ludzi, a linia ta ma za zadanie zatrzymać nieprzyjaciela przez trzy dni, tj. do czasu, gdy dowództwo francuskie rozpozna główne kierunki nieprzyjacielskiego natarcia. Po spełnieniu tego zadania, załoga tej wysuniętej linii, ma wycofać się na główną linię oporu, korzystając ze specjalnie urządzonych korytarzy podziemnych.

Tak oto w głównych odczynkach, zarysach, wyglądają ziemne urządzenia tej kilkuset kilometrowej fortyfikacji, której załoga nosi na czapkach dumny napis obrońców Verdun: — „On ne passe pas”.

dziła za nielegalną a w pewnych momentach była z całą okropnością prześladowana.

W Polsce od pierwszych dni swego pobytu staroobrzędowcy mieli wolność wyznania i sumienia, zanim nie trafili po rozbiórce Polski pod panowanie Rosji.

Dopiero po odzyskaniu niepodległości staroobrzędowcy znowu odzyskali wolność dla swego wyznania.

W r. 1928 Rząd polski ogłasza ustawę regulującą życie prawne Cerkwi staroobrzędowej w Polsce.

Jak można było stwierdzić na uroczystości staroobrzędowców, ta ustawa posiada dla nich szczególne znaczenie, gdyż jest podpisana przez Wskrzeciela i Wielkiego Budowniczego Polski Pierwszego Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Te prawa pozwoliły staroobrzędowcom polskim organizować życie religijne i kulturalne na równi z innymi obywatelami Rzeczypospolitej.

Dzisiaj inteligencja staroobrzędowa ma prawo zajmować stanowiska w służbie państwowej i samorządowej.

Staroobrzędowcy mieli swego

PODZIEMNE MIASTA.

Najwrażliwszą częścią „linii Maginota” są ukryte pod ziemią i tworzą coś w rodzaju podziemnych miast. Fortece : podziemne wywierają wstrząsające wrażenie na tych, którzy je zwiedzają. Dochodzą one do kilkuset metrów w głąb, a poszczególne piętra połączone są między sobą — przez liczne windy i schody. Pod ziemią znajdują też pomieszczenia rozległe i dobrze oświetlone koszary — dla załogi, która pełni straż w urządzeniach obronnych. W czasie pokoju załoga nieliczna, lecz wyspecjalizowana w obronie fortyfikacji, kwatruje poza właściwymi fortyfikacjami, w których stały pobyt byłby zanadto nużący.

KOSZTY.

A teraz przejdźmy do kosztów tej rozległej linii fortyfikacji. O rozmiarach prac świadczyć może fakt, że od 1929 roku do 1936 wykopano 12 milionów metrów sześciennych ziemi, a galerie podziemne równają się odległości od Paryża do Liege. Przy fortyfikacjach zużyto 50.000 płyt stalowych. Koszty wyniosły siedem miliardów franków. Jak słysząc, obecnie „linia Maginota” jest przedłużona w kierunku północnym i południowym, w celu zabezpieczenia Francji przed ewentualnym forsowaniem przez Niemcy, zarówno Belgii jak i Szwajcarii.

„Linia Maginota” jest stale w pełnym pogotowiu i zaskoczenie jej jest fizyczną niemożliwością, zarówno ze względu na czujność załogi, jak też na trwałość urządzeń obronnych.

LINIA ZYGFRYDA.

Naprzeciwko „linii Maginota” wyrosła w ciągu ostatnich dwóch lat równoległa linia obronnych urządzeń niemieckich, nazwana linią Zygryda.

O linii tej mówił kanclerz Hitler w Norymberdze.

Oświadczył on, że dnia 28 maja wydał bardzo doniosłe zarządzenia. „Zapowiedziane wzmocnienie armii i lotnictwa zostało na mój rozkaz natychmiast w sposób bardzo wydajny rozszerzone i niezwłocznie wprowadzone w życie. Zarządziłem natychmiastową rozbudowę naszych fortyfikacji na zachodzie. Mogę was zapewnić, że od dnia 28 maja buduje się tam najbardziej gigantyczne fortyfikacje, jakie kiedykolwiek istniały.

Dokorano tam jednego z najpożniejszych dzieł. Na niemieckich zachodnich fortyfikacjach, które buduje się od 2 lat, pracuje 278.000 robotników. Prócz tego dalszych 84.000 robotników, a nadto 100.000 ludzi w „służbie pracy Rzeszy”, liczne bataliony pionierów i dywizje piechoty. Ogólna konsumpcja żywności wynosi dziennie przeszło 100 tysięcy ton.

Niemieckie umocnienia na zachodzie będą zupełnie gotowe przed nastaniem zimy. Ich moc obronna jest już teraz w pełni zabezpieczona. Po ich zupełnym zakończeniu obejmować one będą przeszło 70.000 pancernych i betonowych ośrodków oporu. Za tym frontem ze stali i betonu, który częściowo w czterech liniach szeroki jest aż do 15 kilometrów, stoi niemiecki naród pod bronią. Podjąłem ten najpożniejszy wysiłek wszystkich czasów, aby służyć pokojowi”.

Zatopione skarby

Szczerozłoty tron Wielkiego Mogola i 19 skrzyń diamentów na dnie morza

W ostatnich latach coraz częściej słyszy się o wydobywaniu zatopionych okrętów, w nadziei znalezienia tam wielkich skarbów. Tworzą się specjalne konsorcja, posiadające odpowiednie kapitały do tych kosztownych przedsięwzięć, a niekiedy inicjatywę w tym kierunku biorą w swe ręce władze państwowe.

W starożytności, średniowieczu i w ostatnich wiekach fale morskie pochłonięły wiele statków z bajecznymi łożyskami skarbami.

U schyłku XVI wieku zatopiona została potężna flota wojenna Hiszpanii (Wielka Armada), wioząca m. in. także olbrzymi ładunek złota. W 1610 roku portugalski statek „Madre de Dios”, naładowany złotem, zatonął w pobliżu Nagasaki. W 1761 r. francuska korweta „La Gloire” zatonała przy wschodnich brzegach Madagaskaru, kryjąc w głębiach oceanu duży ładunek francuskich ludźców. Miejsce wraku nie zostało określone. W 1782 r. dotkliwą stratę poniosła flota angielska: na południowych brzegach lądu afrykańskiego rozbił się bryg „Grosvenor”, wiozący 19 skrzyń diamentów, 720 sztab złota i 717 tysięcy monet złotych, a prócz tego tron Wielkiego Mogola ze szczerego złota przyozdobiony figurami pawów, których ogony stanowiły przebogaty zbiór bezcennej wartości kamieni. Miejsca rozbicia „Grosvenora” nie udało się odnaleźć.

W 1790 roku bryg „Telemaque”, wio-

zący ładunek złota z Anglii do Francji, zatonął u wejścia do zatoki w porcie Rouen, zaledwie o 150 metrów od brzegu. W r. 1799 miasto Hamburg zwróciło się do Anglii o pożyczkę

24 MILIONÓW TALARÓW.

Fregata „Lutine”, która wiozła tę sumę, zatonała wskutek szalejącej burzy na wyspach Helgolandu. Część zatopionego skarbu wydobyli w jakiś czas później nurkowie holenderscy. W tymże samym roku korweta angielska „Braak” zatonała z 2 milionami funtów w wschodnich brzegach Stanów Zjednoczonych Am. Północnej. Również w r. 1799 admirał Nelson pod Abukirem zatopił korwetę „L’Orient”, przy czym 600 tysięcy funtów w złocie poszło na dno.

W 1866 roku zatonął amerykański bryg „General Grant” przy wyspach Aucklandzkich. Zatonało wtedy kilkaset sztab złota. W tymże roku rozbił się na Oceanie Indyjskim okręt hiszpański „Alfonso XII”, wiozący większy ładunek złota z Afryki. Podczas

BITWY POD CZUSZIMĄ

zatopione zostały rosyjskie okręty wojen-

ne „Admirał Nachimow” i „Aleksander III”. Oba te okręty wiozły pół miliona funtów złota. W 1908 r. zatonął okręt „Do Rothea”, płynący pod flagą brytyjską, a wiozący złoto Burów z Kapsztadu do Anglii. W r. 1909 koło Singapur zatonął francuski parowiec „La Seine”, wiozący m. in. słynny diament „Bleu-Hope” wartości kilkunastu tysięcy funtów.

W okresie wojny światowej wiele statków poszło na dno wskutek stordowania. Angielski okręt „Hampshire” zatonął na Morzu Północnym. Zginął wtedy słynny lord Kitchener. W 1915 r. zatopiony został okręt japoński „Yoseka Maru”, wiozący ładunek złota wartości 2 miliony marek. W 1917 r. krążownik angielski „Laurentic” zatopiony został u brzegów Irlandii wraz z ładunkiem złota wartości KILKudziesięciu milionów funtów. Wrak „Laurentica” spoczywa na głębokości 37 mtr. Do tej pory wydobyto część ładunku, wartości 16 milionów, brak jest jednak jeszcze prawie 150 sztab złota, które spoczywają we wnętrzu wraku, a wydobycie ich przedstawia ogromne trudności.

Świat ginie — a pani się czesze

Jest podobno takie rumuńskie przysłowie: świat ginie — a pani się czesze. Spora doza prawdy jest w tym powiedzonku i prawda ta sprawdza się nieraz. Oto i teraz: Europa ledwie dyszy i z drżeniem oczekuje na dalszy rozwój wypadków politycznych — a piękne panie wysiadają tłumnie w salonach fryzjerskich, podniecone i wzruszone, w oczekiwaniu na nową fryzurę.

Nie można się temu dziwić: na widnokręgu mody pojawiła się triumfalnie nowa fryzura i to fryzura niebyle jaka.

Skończyły się na zawsze po chłopcemu ostrzyżone włosy; poszły w kął skromne waleczki, któreśmy upinały na tyle głowy w okresie, kiedy włosy zaczęły nam odrastać. W tej chwili jedna tylko fryzura jest w ogóle „możliwa”: włosy zczesane od przodu do góry, podniesione do góry i od tyłu i na czubku głowy upięte we wspaniałą kok. Ko biety odosłoniły nagle kark, skronie, czoło, uszy... Dało to efekt zupełnie nowy, oryginalny, niespotykany: wyglądamy wszystkie, jak nasze babki.

Módę tę lansuje oczywiście Paryż. Zapa-

nowała ona już całkowicie w Londynie. Księżna Kentu demonstrowała ją już w lecie podczas wycieczki. Są już fotografie księżny Windsor z wysokości do góry zaczesanymi włosami i z odosłoniętymi uszami. Mo dzie narzuconej przez „demokratyczny” Paryż nie oparły się i państwa totalne: we Włoszech widać już same tylko takie główki a la prababcia — z tą tylko różnicą, iż pod lazorowym niebem włoskim wpina się jeszcze we włosy różne kokardki, grzebki, gwiazdki, tak iż głowa kobieca wygląda już dzisiaj zupełnie jak stara spłowiła fotografia z dawnych czasów. Coprawda — óweczesne warkocze zastępuje się jeszcze ciągle lokami, ale trochę cierpliwości: niebawem odnajdą się i warkocze.

Czy jest nam do twarzy w tych nowych fryzurach?

W zacisznych salonach fryzjerskich oddajemy się czarodziejskiemu działaniu rąk pana Ryszarda, Antoniego, Wiktora — i jesteśmy poporstu zachwycone. Wyglądamy wszystkie młodo, pociągająco, oryginalnie. Tragedia zaczyna się dopiero przy wychodzeniu z zakładu fryzjerskiego: kapelusze ani

Ratujcie niewidomego z najgorszego nieszczęścia — bezużyteczności społecznej, niedoęstwa i niezaradności.

Senniki egipskie już niepotrzebne!

Co mówi naukowiec o znaczeniu snów

Amerykański uczony, prof. Aldous Chardwick opublikował „sensacyjne” zasady rozróżniania 9 kategorii snów.

Pierwsza kategoria — to „sny powracające”. Są to powtarzające się w śnie zdarzenia, obrazy czy sytuacje, pozornie przekształcone. Napoleonowi np. śniło się często, że jest lekarzem i wzywają go do chorego. Chorem był jego syn. Po zbadaaniu „lekarz” nie zapisywał lekarstw, ale recytował jakiś utwór poetycki i chory natychmiast wstawał. Sen taki ma rzekomo oznaczać dążenie Napoleona do uzdrowienia ówczesnej Francji. Sny powracające oznaczają, iż mamy do czynienia z uporczywym dążeniem jednostki do upatrzonoego celu.

„SNY-ZMORY”.

oparte są na strachu przed czymś, czego z niepokojem oczekujemy. Tego rodzaju sny nawiedzały stale cara Pawła I, przyprowadzając go o szaleństwo. Gnębnią one ludzi słabych, niedołącznych.

„SNY MARZENIA”

są spełnieniem tego wszystkiego, czego nie zdaliśmy uzyskać za dnia, na jawie. Sny o rzeczach zupełnie nieprawdopodobnych świadczą, iż dany człowiek w życiu codziennym żywi się też iluzjami. Odwrotnie — przy snach na tematy realne i wykonalne.

„SEN — WALKA”

stwarza złudzenie, że nasze prawdziwe życie idzie swoim normalnym trybem w dalszym ciągu. Śnimy o trudnych pracach, jakie nas oczekują, o próbach czy egzaminach, o zabiegach miłosnych lub zawarciu małżeństwa. Cechuje takie sny trzęsienie rozmyślanie ludzi świadomych obowiązku i obdarzonych samokryty-

zmem. Symbolika takich snów jest zawsze jasna i zrozumiała. Sny „walczące” mają przeważnie ludzie o czystych, uczelnych zamiarach.

„SEN — LOT”

przytrafia się najczęściej poetom, uczonym i myślicielom, którzy pragnęliby i w ciągu dnia żyć w jakimś własnym urojonym świecie, ale czują się przywiązani do ziemi setkami obowiązków życia „na trzeźwo”. We śnie wyraża się to w ten sposób, że śniący z łatwością odbija się od ziemi i unosi się lekko, jak piak w powietrzu, uciekając przed prześladowcami. Czasami taki „lotniczy” sen wygląda inaczej: w wielkim wysiłkiem wylatujemy się w przestworza, ale tylko dla tego, by zdołać być poklask w widzów.

„SNY — UPADKI”

są przeciwieństwem poprzednio wspomnianych. Przytrafiają się pesymistom, ludziom zmęczonym i zdenerwowanym: w śnie wypadają oni przez okno, spadają z wieży, lub ze skały w przepaść. Takim, na wszystko przygotowanym, pozbawionym jakichkolwiek nadziei ludziom potrzeba wiele miłości i troskliwej opieki — twierdzi prof. Chardwick.

„SNY DYLETANTÓW”

mają za treść wyczyny artystyczne, efektowne występy przed tłumami publiczności. Bohaterami tych wycieczek są życiowi dyletanci, ludzie ambiitni, ale próżni, którzy starają się zawsze iść po drodze najmniej oporu.

Wreszcie

„SNY MĘCZĄCE”

mają np. taką treść: idziemy na wielki bal i nagle spostrzegamy, że brak nam jednego pantofla, a z podartych półczech czy skarpetek wystają palce... Mimowoli jesteśmy wciąż ośmieszani i zawstydzani. Według prof. Chardwicka, takie sny zdarzają się ludziom próżnym, za rozumiałym i są rodzajem krytycznego ujawnienia ich właściwej natury.

HOTEL
„ST. GEORGES”
w WILNIE
Pierwszorzędny — Ceny przystępne
Telefony w pokojach

Armata wypożyczona na czas wojny

W północno-zachodnich Indiach grozi nowy wybuch wojny między chanem Khran i chanem Nawagał, którzy od szeregu lat toczą ze sobą wojny co roku, przy czym przeważnie z góry wiadomo, którego dnia rozpoczyna się walka i kiedy się skończy. — Obaj potentaci muzułmańscy posiadają tylko stare strzelby, a w całym kraju istnieje tylko jedna armata, która jest własnością chana Halimzał, najbliższego sąsiada dwu wojowniczych władców. Na początku każdej wojny właściciel armaty wynajmuje ją na czas trwania walki temu z walczących, który w danym roku może więcej zapłacić

rusz nie trzyma się na wysokospiętrzonych wosach. Dalszy ciąg dramatu rozgrywa się w domu: twarz z odosłoniętymi uszami, skrobniami, czołem wydaje się nagle dziwnie duża, nieskromna a jednocześnie dziwnie mizerna... Oczywiście konstatuje to przede wszystkim z wrodzoną złośliwością najpierw mąż, potem przyjacieli, syn i przyjaciółka. Zaczyna się seria cichych przykrości, dramałów, nawet łez.

A potem wysuwają się coraz nowe trudności.

Najpierw kapelusze/ Co zrobić, żeby „sie działo”. Potem suknie. Wszystkie stare suknie nie pasują do nowej fryzury. Potem wyraz twarzy, usposobienie, upodobanie. Nie sposób przecież być w dalszym ciągu „światową kobietą współczesną”, kiedy się ma głowę jak prababcia. Piękna pani w nowej fryzurze zaczyna zastanawiać się nad tym, czy wypada jej w dalszym ciągu palić papierosa, grać w brydża, chodzić na dancin... Do nowej fryzury a la stara fotografia pasuje najlepiej półmrok zacisznego wytwornego pokoju, ręczna robotka w rękę, słodki „mały czerzyński” uśmiech na ustach. Dzieci będą teraz napewno znowu w modzie i hafty i tycie domowe!

A tymczasem cały świat zamiera z niepokojem wobec nadchodzących wypadków. Pokój Europy wisi na włosku. Ale salony fryzjerskie są pełne: świat ginie — ale pani się czesze.

Sprawy i ludzie Teatru na Pohulance

Sezon rozpoczął. Jadąc „trójką” znowu słyszy się częsty zwrot do biletera: „Teatr!”, a wieczorny przechodzień rzuci okiem na oświetlone szeregi okien teatru i rząd dorozek czekających na koniec przedstawienia. Gromadki ciekawych zbierają się przy witrynie „Orbisu” i na rogu Wileńskiej — oglądają „fotografy” z pierwszej premiery sezonu. A znowu obok „czerwonego” Sztralla z gablottki „Arca” zaglądają spacerowiczom w oczy wielkie zdjęcia portretowe. Nie należy lekceważyć zainteresowań personalnych, jakie budzą zawsze nowi aktorzy: „Nowe twarze, nowe gazy” — jak śpiewał kiedyś Zelwerowicz w szopce akademickiej. Zatrzymajmy się przy którejś z tych gablotek.

KOGO POZNALIŚMY?

W roli tytułowej — młodej reemigratki, która po niesamowitych przeżyciach za oceanem wraca by ratować ojcowiznę — w „Tekli” zaprezentowała się p. **Walentina Aleksandro** wcielając rolę artystką o dużej sile i kulturze ekspresji. Przybyła do nas z teatru katowickiego, a sięga po laury nie tylko aktorskie bo i autorskie... Sztukę p. t. „Jęz syń”, którą debiutowała na scenie krakowskiej zobaczy my prawdopodobnie jeszcze w jesieni na deskach Pohulanki.

A teraz rodzina Tekli. — P. **Wanda Szczeptańska**, która zdobyła publiczną niewymuszoną wdzięk interpretacji roli Matki jest doświadczoną aktorką charakterystyczną, znaną ze scen warszawskich, łódzkich, oraz zespołu „Reduty”. O p. **Władysława Nawrockiej** (Wilkcia) mówi się jako o dziecku teatru, z racji niepospolitego temperamentu scenicznego przedystynowanym do ról takich jak Urwis, czy Hajduczek. Grała w teatrach lwowskim i stanisławowskim. Ojciec Tekli, p. **Stanisław Jaskiewicz** nie jest właściwie w Wilnie człowiekiem nowym, gdyż tu zaczynał swą karierę. W świeżej pamięci mamy jego rolę komiczną w filmie „Płomienne serce”. Pracował w teatrze lwowskim. Jego scenicznym synem Józef (a niebawem Konrad w „Wyzwoleniu”), p. **Juliusz Balicki** znowu jest „z fachu” nie tylko aktorem, bo i dekoratorem. Ukończył Akademię Krakowską. Występował w teatrach Krakowa, Katowic, Bydgoszczy, Poznania i Kalisza. Ostatni wreszcie z rodziny, niesamowity przygłówek Wicek, to dzieło p. **Władysława Lasonia** młodego aktora, który, jak przekonaliśmy się, może nam sprawić wiele niespodzianek w rolach charakterystycznych.

Wybitnie charakterystycznym aktorem jest również Działuś Tekli, p. **Stefan Kępka** - Bajerski popularny w świecie teatralnym jako „mistrz maski” — dla specjalnych zamajdowań i wirtuozerii w charakterystycznym i transformizmie. Obaj główni reprezentanci humoru w „Tekli”, pan przodownik — **Władysław Hecwicz** i pan wójt — **Stefan Martyka** są w różny sposób z Wilnem związani. Pierwszy znany ze scen Torunia, Bydgoszczy, Poznania i Warszawy, oraz z filmu. „Ostatnia eskapada” jest wilmianinem z pochodzenia i uczestnikiem walk o wyzwolenie Wilna w 1919 r.; drugi dobrze znany Wilnu z przed kilku lat, skusił się do fotelu administratora teatru już u Iwo Galla w Częstochowie. Obowiązki dyrektorskie jednak nie wpływają — jak widać ujemnie na „formę” aktorską pana wójta... Wymieniając amanta Tekli, „pana profesora” **Ludwika Tatarskiego**, aktora teatrów Łodzi, Poznania i ostatnio warszawskiej „Reduty”, zakończmy rewiew „Tekli”. Bo przecież grającym rolę komornika p. **Czaplińskiego** go prezentować nie trzeba, tak samo jak i innych członków zespołu, których oglądaliśmy w sezonie poprzednim, a więc p. **Buyno**, **Jasińskiej**, **Detkowskiej** i **Leona Wolęjkę**. To są Goluś i dekoratorów pp. **Goluś** może jednak dobrze będzie przypomnieć, że państwo **Golusowie** należą do nielicznych w Polsce artystów teatralnych, którzy mają ukończony

wydział scenograficzny w PIST, że za inscenizację „Powsinogów beskidzkich” otrzymali stypendium na studia zagraniczne, że wreszcie brali udział w wystawach teatralnych międzynarodowych w Helsińgorsie, New Yorku i Paryżu (brązowy medal).

WIELCY AKTORZY.

Przechodząc do prezentacji reszty zespołu trudno powstrzymać się od paru wrażeń natury ogólnej. Jedno z nich już się znalazło w tytule tego ustepu. Istotnie! W porównaniu zwłaszcza z sezonem ubiegłym, można powiedzieć, że to Fryderyk pruski dobieł rał zespół tegoroczny. Same wielkość dy i to nie wyłączając (oczywiście — z zachowaniem należnych proporcji) pań... Na czele tego rosnącego ludu stanąć może aktor ponoć w Polsce całej najrośniejszy. Nie powiem kto to, chyba tyle, że ten wielki wśród wielkich — dla kontrastu zapewne — lubi otaczać się malusińskimi i jest zamiatowanym specjalistą w sprawach teatru dla dzieci... I tu się wiąże drugie spostrzeżenie, znacząco ważniejsze od sprawy wielkości (fizycznej) czy urody. — Oto zastanawiający jest znaczny w zespole procent ludzi o zainteresowaniach i dorobku wielostronnym, nie tylko w dziedzinie aktorskiej. Pisarze (bo i p. **Wolęjko**), artyści - malarze, teatrologi, wreszcie muzycy - kompozytorzy jak p. **Surzyński**, czy p. **Antoni Żuliński** (kierownik muzyczny zespołu), który pracując jednocześnie aktorsko, ma w dorobku muzykę do „Erosa i Psyche”, „Poskromienia złodziei”, „Kordiana”, „Wyzwolenia”, „Zygmunta Augusta” i in. utworów, które opracowywał muzycznie u Osterwy w Krakowie, Iwo Galla w Kaliszu, oraz teatrze katowickim.

Ta wielostronność zainteresowań, której przykłady już zacytowaliśmy, zapewne nie wszystkie, wynotować nie jest bez znaczenia dla atmosfery i poziomu prac zespołu. Ale niezależnie od owoców ściśle teatralnych pozwała ona oczekiwać, że „ludzie z Pohulanki” wezmą w tym roku żywszy niż dotąd udział w życiu umysłowym miasta. Kończymy więc ich prezentację.

Panie: **Lidia Korwin** — młoda aktorka o zacięciu bohaterskim, jedyna eksternistka ocalała z tegorocznej „rzezi” przy egzaminie — **ZASP, Hall na Łęka** — grała we Lwowie i Łodzi (Amelia w „Mazepie”, Smugonio wa); **Maria Sierska** — grała przed kilkunastu laty w Wilnie, potem w Poznaniu i Katowicach; — **Zofia Ślaska** — artystka dramatyczna teatrów warszawskich, łódzkich i lwowskich, oraz artystka filmowa.

Panowie: — **Zbigniew Bilchewicz** — wychowanek PIST, grał ostatnio główną rolę w „Zbyt licznej rodzinie”;

Alfred Łodziński — którego przedstawiać Wilnu nie trzeba, wraca do nas z Torunia; **Bolesław Mierzewski** — długoletni artysta scen warszawskich, aktor filmowy i radiowy, ostatnio pracował we Lwowie; **Władysław Surzyński** — pracował w teatrach: lwowskim, krakowskim, łódzkim, „Ateneum”, ostatnio główny amant Teatru Ziemi Pomorskiej, współpracownik i kompozytor teatru dla dzieci „Jaskółka” w Warszawie.

Z reżyserów teatru znamy już dyrektora Kielanowskiego, który opracował „Teklę” i przygotowuje „Wyzwolenie”. Trzecia z kolei sztuka „Su bretta” Dewala pójdzie „pod batutą” p. **Ziemowita Karpińskiego**, którego znamy z czasów dyrekcji Zelwerowicza. P. **Karpiński** pracował jako aktor i reżyser w Bydgoszczy, a ostatnio w teatrach TKKT i jest zaliczany do najzdolniejszych reżyserów młodego pokolenia. Kierownikiem i reżyserem teatru objazdowego będzie p. **Zbigniew Nowosad**, który pracował we Lwowie, Poznaniu i Toruniu, a ostatnio był jednym z najbliższych współpracowników Osterwy w „Reducie” warszawskiej. Egzamin reżyserki zdał jako jedyny z pośród wielu eksternistów na przestrzeni ostatnich 3 lat.

Z SZAREGO KOŃCA NA CZOŁO.

Nowa dyrekcja wykazuje dawno niewidzianą energię i temperament nie tylko w widowiskach sceniczych, ale i pracach organizacyjnych. Od iluż to lat biada się w Wilnie nad upośledzeniem teatru pod względem urządzeń technicznych! Co „Reduta” jeszcze zrobiła, to mamy. T. zw. horyzont, niezbędne tło imitujące wolną przestrzeń jest stary i brudny, kotary zniszczone uniemożliwiają wiele prostych a efektywnych pomysłów dekoracyjnych, urządzenia świetlne takie, że ambitni reżyserowie, sprwadani na gościnne występy łapią się za głowę i chcą uciekać z teatru. To wszystko jest wiadome od lat i od lat... niezmiennie. Jak to nowy dyrektor wyzawał, długoby wstać — część środków dostarczy sama publiczność opłatami za szatnię — ale fakt jest faktem, że wyznaczony jest termin, w którym teatr otrzyma dwa nowe reflektory (umieści się je pod pierwszym balkonem) z automatyczną zmianą szyb barwnych, oraz t. zw. ściągacz, pozwalający bez trudu wyodrębnić światłem aktora poruszającego się na scenie. Zamierzone jest również kupno nowego horyzontu oraz aparatu chmurowego. Nowe kotary już są w robocie. Tak więc w przeciągu jednego sezonu dozbędzie Pohulanka wyposażenie techniczne jakim rozporządza parę zaledwie scen w Polsce: opera poznańska, teatr lwowski i Teatr Polski w Warszawie.

Piszą do nas...

Najpierw wódeczka — potem nóż

Nadchodzi jesień. Wiosna kończy pilniejsze roboty w polu i zaczyna swobodniej oddychać po letnich upałach i ciężkiej pracy.

Niedługo nadejdą długie zimowe wieczory. Zacznie budzić się z letniego uspienia praca w organizacjach. Wzorem lat ubiegłych zapewne w programach zajęć będą figurowały różne imprezy dochodowe jak przedstawienia i zabawy, które tak samo jak i w latach poprzednich dadzą różne wyniki.

Jedne przyniosą zysk, drugie deficyt, a jeszcze inne dadzą dobrą sposobność, aby z nożem w ręku załatwić porachunki osobiste z sąsiadem.

Niedawno czytaliśmy na łamach K. W. artykuł, w którym autor zwracał się z gorącym apelem do pana premiera, aby ukroczył tak rozpowszechnione na wsi nożownictwo.

Zupełnie solidaryzujemy się z autorem wyżej wspomnianego artykułu.

Władze muszą wreszcie położyć kres tym krwawym zabawom, a przede wszystkim należy położyć kres nielegalnej sprzedaży wódki.

Tacy „dobroczyńcy”, którzy potajemnie sprzedają wódkę są w każdej wiosce. Obserwując wiejskie zabawy, widzimy, iż na początku zabawy młodzież bawi się bardzo ładnie, bo jest trzeźwa, dopiero kiedy „jeden z drugim” wychyli butelkę, wówczas rozpoczynają się kłótnie, a następnie idą w robotę noże.

Stwierdzonym jest, iż uczestnicy bójek wieczornych w 90% są w stanie nietrzeźwym.

Nawet ci, którzy przychodzą na zabawę już z góry ułożonym planem i przy noszą w cholewach noże, mają przygotowane sprężyny i inne żelazne narzędzia nigdy na trzeźwo bójki nie rozpoczynają, dopiero wówczas zaczynają „buzować”, kiedy alkohol zamroczy umysł.

Przeło należałoby przede wszystkim zlikwidować pokątną sprzedaż wódki, a następnie zmniejszyć się liczbę nożowców.

Następnie należałoby zająć się prowadzaniem bójek, a tacy są w każdej wiosce.

Najczęściej są to ludzie, którzy jak jeden o sobie wyraził się nie boją się „ani ludzi, ani Boga”.

Byli kilkakrotnie karani sądownie, dobrze znają się z więzieniem, zatracili poczucie najmniejszej ambicji i honoru, nie znają nawet wstydu. Wiesz ich zna i boi się, a nierzadko posługuje się do wykonywania samosądu. Znaną są powiedzenia na wsi: „Jak dam Antonu czy Kazłuku wódki, tak on ciabie ubieć”.

Tacy właśnie Antoni i Kaziuki nie tylko, że sami są plecak wsi, ale i w tym duchu wychowują chłopców młodszych od siebie.

Należy więc oczyścić wieś od nieproszonej dostawców alkoholu.

Tadeusz Kres.

Teatr m. NA POHULANCE

Dział 10-11-12-13-14-15-16-17-18-19-20-21-22-23-24-25-26-27-28-29-30-31-32-33-34-35-36-37-38-39-40-41-42-43-44-45-46-47-48-49-50-51-52-53-54-55-56-57-58-59-60-61-62-63-64-65-66-67-68-69-70-71-72-73-74-75-76-77-78-79-80-81-82-83-84-85-86-87-88-89-90-91-92-93-94-95-96-97-98-99-100-101-102-103-104-105-106-107-108-109-110-111-112-113-114-115-116-117-118-119-120-121-122-123-124-125-126-127-128-129-130-131-132-133-134-135-136-137-138-139-140-141-142-143-144-145-146-147-148-149-150-151-152-153-154-155-156-157-158-159-160-161-162-163-164-165-166-167-168-169-170-171-172-173-174-175-176-177-178-179-180-181-182-183-184-185-186-187-188-189-190-191-192-193-194-195-196-197-198-199-200-201-202-203-204-205-206-207-208-209-210-211-212-213-214-215-216-217-218-219-220-221-222-223-224-225-226-227-228-229-230-231-232-233-234-235-236-237-238-239-240-241-242-243-244-245-246-247-248-249-250-251-252-253-254-255-256-257-258-259-260-261-262-263-264-265-266-267-268-269-270-271-272-273-274-275-276-277-278-279-280-281-282-283-284-285-286-287-288-289-290-291-292-293-294-295-296-297-298-299-300-301-302-303-304-305-306-307-308-309-310-311-312-313-314-315-316-317-318-319-320-321-322-323-324-325-326-327-328-329-330-331-332-333-334-335-336-337-338-339-340-341-342-343-344-345-346-347-348-349-350-351-352-353-354-355-356-357-358-359-360-361-362-363-364-365-366-367-368-369-370-371-372-373-374-375-376-377-378-379-380-381-382-383-384-385-386-387-388-389-390-391-392-393-394-395-396-397-398-399-400-401-402-403-404-405-406-407-408-409-410-411-412-413-414-415-416-417-418-419-420-421-422-423-424-425-426-427-428-429-430-431-432-433-434-435-436-437-438-439-440-441-442-443-444-445-446-447-448-449-450-451-452-453-454-455-456-457-458-459-460-461-462-463-464-465-466-467-468-469-470-471-472-473-474-475-476-477-478-479-480-481-482-483-484-485-486-487-488-489-490-491-492-493-494-495-496-497-498-499-500-501-502-503-504-505-506-507-508-509-510-511-512-513-514-515-516-517-518-519-520-521-522-523-524-525-526-527-528-529-530-531-532-533-534-535-536-537-538-539-540-541-542-543-544-545-546-547-548-549-550-551-552-553-554-555-556-557-558-559-560-561-562-563-564-565-566-567-568-569-570-571-572-573-574-575-576-577-578-579-580-581-582-583-584-585-586-587-588-589-590-591-592-593-594-595-596-597-598-599-600-601-602-603-604-605-606-607-608-609-610-611-612-613-614-615-616-617-618-619-620-621-622-623-624-625-626-627-628-629-630-631-632-633-634-635-636-637-638-639-640-641-642-643-644-645-646-647-648-649-650-651-652-653-654-655-656-657-658-659-660-661-662-663-664-665-666-667-668-669-670-671-672-673-674-675-676-677-678-679-680-681-682-683-684-685-686-687-688-689-690-691-692-693-694-695-696-697-698-699-700-701-702-703-704-705-706-707-708-709-710-711-712-713-714-715-716-717-718-719-720-721-722-723-724-725-726-727-728-729-730-731-732-733-734-735-736-737-738-739-740-741-742-743-744-745-746-747-748-749-750-751-752-753-754-755-756-757-758-759-760-761-762-763-764-765-766-767-768-769-770-771-772-773-774-775-776-777-778-779-780-781-782-783-784-785-786-787-788-789-790-791-792-793-794-795-796-797-798-799-800-801-802-803-804-805-806-807-808-809-810-811-812-813-814-815-816-817-818-819-820-821-822-823-824-825-826-827-828-829-830-831-832-833-834-835-836-837-838-839-840-841-842-843-844-845-846-847-848-849-850-851-852-853-854-855-856-857-858-859-860-861-862-863-864-865-866-867-868-869-870-871-872-873-874-875-876-877-878-879-880-881-882-883-884-885-886-887-888-889-890-891-892-893-894-895-896-897-898-899-900-901-902-903-904-905-906-907-908-909-910-911-912-913-914-915-916-917-918-919-920-921-922-923-924-925-926-927-928-929-930-931-932-933-934-935-936-937-938-939-940-941-942-943-944-945-946-947-948-949-950-951-952-953-954-955-956-957-958-959-960-961-962-963-964-965-966-967-968-969-970-971-972-973-974-975-976-977-978-979-980-981-982-983-984-985-986-987-988-989-990-991-992-993-994-995-996-997-998-999-1000-1001-1002-1003-1004-1005-1006-1007-1008-1009-1010-1011-1012-1013-1014-1015-1016-1017-1018-1019-1020-1021-1022-1023-1024-1025-1026-1027-1028-1029-1030-1031-1032-1033-1034-1035-1036-1037-1038-1039-1040-1041-1042-1043-1044-1045-1046-1047-1048-1049-1050-1051-1052-1053-1054-1055-1056-1057-1058-1059-1060-1061-1062-1063-1064-1065-1066-1067-1068-1069-1070-1071-1072-1073-1074-1075-1076-1077-1078-1079-1080-1081-1082-1083-1084-1085-1086-1087-1088-1089-1090-1091-1092-1093-1094-1095-1096-1097-1098-1099-1100-1101-1102-1103-1104-1105-1106-1107-1108-1109-1110-1111-1112-1113-1114-1115-1116-1117-1118-1119-1120-1121-1122-1123-1124-1125-1126-1127-1128-1129-1130-1131-1132-1133-1134-1135-1136-1137-1138-1139-1140-1141-1142-1143-1144-1145-1146-1147-1148-1149-1150-1151-1152-1153-1154-1155-1156-1157-1158-1159-1160-1161-1162-1163-1164-1165-1166-1167-1168-1169-1170-1171-1172-1173-1174-1175-1176-1177-1178-1179-1180-1181-1182-1183-1184-1185-1186-1187-1188-1189-1190-1191-1192-1193-1194-1195-1196-1197-1198-1199-1200-1201-1202-1203-1204-1205-1206-1207-1208-1209-1210-1211-1212-1213-1214-1215-1216-1217-1218-1219-1220-1221-1222-1223-1224-1225-1226-1227-1228-1229-1230-1231-1232-1233-1234-1235-1236-1237-1238-1239-1240-1241-1242-1243-1244-1245-1246-1247-1248-1249-1250-1251-1252-1253-1254-1255-1256-1257-1258-1259-1260-1261-1262-1263-1264-1265-1266-1267-1268-1269-1270-1271-1272-1273-1274-1275-1276-1277-1278-1279-1280-1281-1282-1283-1284-1285-1286-1287-1288-1289-1290-1291-1292-1293-1294-1295-1296-1297-1298-1299-1300-1301-1302-1303-1304-1305-1306-1307-1308-1309-1310-1311-1312-1313-1314-1315-1316-1317-1318-1319-1320-1321-1322-1323-1324-1325-1326-1327-1328-1329-1330-1331-1332-1333-1334-1335-1336-1337-1338-1339-1340-1341-1342-1343-1344-1345-1346-1347-1348-1349-1350-1351-1352-1353-1354-1355-1356-1357-1358-1359-1360-1361-1362-1363-1364-1365-1366-1367-1368-1369-1370-1371-1372-1373-1374-1375-1376-1377-1378-1379-1380-1381-1382-1383-1384-1385-1386-1387-1388-1389-1390-1391-1392-1393-1394-1395-1396-1397-1398-1399-1400-1401-1402-1403-1404-1405-1406-1407-1408-1409-1410-1411-1412-1413-1414-1415-1416-1417-1418-1419-1420-1421-1422-1423-1424-1425-1426-1427-1428-1429-1430-1431-1432-1433-1434-1435-1436-1437-1438-1439-1440-1441-1442-1443-1444-1445-1446-1447-1448-1449-1450-1451-1452-1453-1454-1455-1456-1457-1458-1459-1460-1461-1462-1463-1464-1465-1466-1467-1468-1469-1470-1471-1472-1473-1474-1475-1476-1477-1478-1479-1480-1481-1482-1483-1484-1485-1486-1487-1488-1489-1490-1491-1492-1493-1494-1495-1496-1497-1498-1499-1500-1501-1502-1503-1504-1505-1506-1507-1508-1509-1510-1511-1512-1513-1514-1515-1516-1517-1518-1519-1520-1521-1522-1523-1524-1525-1526-1527-1528-1529-1530-1531-1532-1533-1534-1535-1536-1537-1538-1539-1540-1541-1542-1543-1544-1545-1546-1547-1548-1549-1550-1551-1552-1553-1554-1555-1556-1557-1558-1559-1560-1561-1562-1563-1564-1565-1566-1567-1568-1569-1570-1571-1572-1573-1574-1575-1576-1577-1578-1579-1580-1581-1582-1583-1584-1585-1586-1587-1588-1589-1590-1591-1592-1593-1594-1595-1596-1597-1598-1599-1600-1601-1602-1603-1604-1605-1606-1607-1608-1609-1610-1611-1612-1613-1614-1615-1616-1617-1618-1619-1620-1621-1622-1623-1624-1625-1626-1627-1628-1629-1630-1631-1632-1633-1634-1635-1636-1637-1638-1639-1640-1641-1642-1643-1644-1645-1646-1647-1648-1649-1650-1651-1652-1653-1654-1655-1656-1657-1658-1659-1660-1661-1662-1663-1664-1665-1666-1667-1668-1669-1670-1671-1672-1673-1674-1675-1676-1677-1678-1679-1680-1681-1682-1683-1684-1685-1686-1687-1688-1689-1690-1691-1692-1693-1694-1695-1696-1697-1698-1699-1700-1701-1702-1703-1704-1705-1706-1707-1708-1709-1710-1711-1712-1713-1714-1715-1716-1717-

Tabela loterii

8 dzień ciągnięcia 4-ej klasy 42 Loterii Państwowej

I i II ciągnięcie Główne wygrane

Stała dzienna wygrana 5.000

padła na nr. 85161

15.000 zł.: 9864

10.000 zł.: 93950 103779

5.000 zł.: 102459

2.000 zł.: 75883 83875 84218

91714 95114 105503 109708

117417 125820 142337 144819

150855

1.000 zł.: 3110 5472 10572

10143 17089 31892 33478 37585

41377 49034 53979 55919 56240

61787 68821 73254 81283 86495

87453 93471 100304 100695

104930 104754 110957 111777

115943 115326 128320 141726

144444 146497 147745 148224

Wygrane po 250 zł.

24 69 244 355 524 45 57 637 769

91 806 21 1124 269 663 765 80 802

965 79 2123 219 346 49 73 457 77 554

746 845 3007 63 144 212 80 97 435

641 86 884 924 80 4035 301 59 96

439 595 612 716 83 920 5011 93 98

109 69 72 74 84 390 573 634 51 83

722 81 887 6033 162 511 861 517 27

620 22 34 46 860 997 7121 26 32 87

233 346 81 572 903 6 58 9007 173 262

10 16 71 601 17 61 65 670 702 999

10007 165 446 66 767 962 11086 99

174 208 13 17 63 64 507 55 828 40

50 983 12205 27 54 310 20 30 401 13

80 521 31 67 616 800 582 13021 43

56 77 232 99 57 313 479 749 896

14047 137 222 28 412 66 619 789 898

15165 208 366 90 401 19 545 68 715

901 16069 181 426 757 94 838 71 985

17013 125 256 456 591 607 51 701 99

892 18005 7 107 38 381 410 60 603

68 89 842 5070 138 318 71 54 433 502

17 53 624 723 896 967 20156 202 34

815 444 93 157 18 804 64 938 60 67

21176 92 895 427 42 623 54 57 59 764

816 58 23067 119 38 223 443 523 77

725 861 23094 519 21 423 531 40 41

62 679 745 24005 71 133 68 374 428

507 817 25141 72 519 447 715 752 59

57 26177 557 59 438 519 724 52 940

28064 56 134 48 342 420 534 52 96

609 29042 249 340 62 95 794 714 849

92 929 56 94 30057 243 46 61 534

56 614 783 813 31032 53 100 68 838

71 465 510 757 769 65 55 816 12 900

32 33 58 32100 91 201 412 20 56 684

772 955

33003 22 153 387 597 780 34009 27

47 48 188 238 558 71 600 751 845 954

59 85115 21 38 415 76 628 906 47

36185 282 897 422 64 66 260 720 60

70 858 37036 163 251 444 591 708 25

841 985 38143 280 406 29 512 72 764

99 883 980 39000 61 115 62 320 85

462 580 614 800 59 60 939 63 40115

47 254 366 98 539 622 66 84 768 859

965 67 41018 253 5 586 893 427 93

506 621 74 42149 255 59 87 90 155

59 412 27 89 93 523 55 624 700 56 86

91 92 48040 152 231 61 63 418 73 546

612 44168 99 270 82 419 29 510 56

65 95 647 59 722 55 815 38 43 52 908

43 54150 61 212 51 388 84 757 79

46069 173 332 416 86 666 615 93 708

14 84 47023 145 81 243 52 65 350 422

648 974 48236 87 48 411 653 905

49135 38 56 206 816 64 653 68 65 754

65 852 907 15 50085 105 217 327 544

84 93 99 620 789 964 51044 140 67

250 90 333 404 41 631 58 791 92 830

921 41 52060 83 230 358 421 566 66
926 44 53028 180 338 76 82 441 539
54228 545 75 622 859 55013 126 93
211 355 448 523 650 712 60 865 56197
213 87 308 440 61 580 852 77 57181
717 52 914 58248 89 462 93 665 755
915 63 80 59002 122 276 723 82 47
947 64 60012 66 83 113 214 300 552
59 611 726 981 61143 44 237 881 652
62305 63 546 63 641 706 938 63037
176 566 64828 55 23 895 911 65208
74 369 641 54 766 75 66082 171 93
511 687

67219 326 495 514 17 38 41 709
70 970 93 68043 151 864 63 509 30
45 681 814 39 41 800 49 962 71
69078 137 222 304 549 620 87 719
567 70281 307 35 96 403 96 537
818 22 985 45 71095 189 434 523
98 604 7 47 751 841 72130 49 203
801 532 628 5 742 50 71 99 73002
25 2 45 243 306 84 427 517 608 15
700 923 59 74097 126 241 327 63
69 522 761 73 75013 87 50 163 278
850 94 99 749 812 912 44 73 85
76138 253 309 419 60 560 70 702
836 993 77039 158 350 56 553 679
738 823 26 943 78143 97 202 457
72 97 601 764 70 845 951 79 79126
211 376 408 15 758 67 878 905 60
78.

80009 10 130 82 97 344 97 507 43
46 61 678 761 876 918 20 23 80
90 81023 54 12 85 294 306 770 76
98 954 82018 60 146 217 223 48 539
92 600 40 68 83 726 857 83016 217
46 431 653 714 812 53 916 72
84216 25 95 810 728 828 52 68 952
55 85106 385 359 538 710 86072
333 542 763 77 835 85 956 87036
157 67 246 57 465 594 650 86 860
964 88075 278 347 494 62 63 783
912 89208 41 79 321 93 493 906 79

90237 57 335 55 511 69 623 79
721 88 91002 10 136 61 214 31 513
800 47 74 92 949 67 92116 92 306
433 40 628 93146 518 29 84 641 87
766 88 91 94168 223 59 84 328 448
522 47 64 601 700 64 95284 306
67 84 93 465 875 92 900 96072 274
388 610 90 825 917 44 97035 251
447 55 545 57 90 809 29 935 78
98053 11 51 84 217 20 36 836 401
544 58 617 56 759 95 99022 60 122
30 289 410 636 794 850 82.

100170 209 369 773 75 912 54 10120
61 228 339 63 442 50 558 642 735
848 102031 55 74 192 431 67 589 625
734 25 900 83 84 103040 302 79 92
429 515 673 714 806 78 93 936 43
104057 146 94 208 365 449 86 702 68
105006 93 151 230 418 78 954 787
106063 250 310 24 541 660 70 83 720
60 107080 228 81 360 438 77 98 785
855 979 108163 234 376 466 534 99
620 21 39 57 95 909 17 88 109002 3
76 192 238 346 55 487 695 830 958
110033 162 76 86 304 16 77 426 43
500 663 799 990 11211 315 543 658
706 92 75 876 88 112000 188 97 304
12 38 50 417 49 84 782 977 113192
407 567 884 975 94 114121 64 277 323
402 68 79 536 755 842 94 115004 80
209 302 27 415 50 707 46 77 116151
285 770 117031 53 138 504 653 726
948 72 118042 376 430 611 17 50
703 60 119106 16 42 215 515 813 958
120001 84 30 20 498 562 60 21 735
804 121053 78 231 366 95 419 20 49
71 84 536 757 78 833 981 122166 84
97 325 29 613 725 123026 73 103 335
75 63 8738 921 71 124016 282 327 88
446 754 908 20 125292 480 571 628
838 93 920 62 126033 41 129 39 280

152065 227 30 88 344 960
153071 11 13 234 314 422 52 55 781
154028 90 270 73 94 336 40 89 406
80 587 617 72 839 50 900 155177
358 99 406 91 511 94 692 772 821
35 986 156043 115 235 57 91 883
430 96 692 961 157309 497 515 737
877 967 158084 199 268 370 80
405 514 52 86 781 813 914 50
159013 20 593 626 745.

152065 227 30 88 344 960
153071 11 13 234 314 422 52 55 781
154028 90 270 73 94 336 40 89 406
80 587 617 72 839 50 900 155177
358 99 406 91 511 94 692 772 821
35 986 156043 115 235 57 91 883
430 96 692 961 157309 497 515 737
877 967 158084 199 268 370 80
405 514 52 86 781 813 914 50
159013 20 593 626 745.

385 526 647 709 803 979 127166 233
84 429 467 559 65 637 863 128115 473
933 47 129116 32 285 343 98 426 575
91 608 24 748 50 86 953 88 93.
130314 403 86 685 810 78 915 17
131055 375 482 537 41 650 729 921
26 132111 73 74 321 24 513 14 609
71 892 41 133082 99 134 260 78
338 444 580 626 702 816 981
134203 54 359 482 632 767 877
135192 207 19 343 74 433 572 761
805 931 70 136001 33 84 113 269
91 855 56 483 99 790 801 20 39
138142 70 92 280 375 77 541 617
139005 185 91 545 96 618 811 39
949 59 140341 472 555 661 94 806
977 141033 156 265 401 13 22 504
18 629 749 90 142016 35 122 246
71 327 51 98 679 715 47 828 960
143037 255 58 482 700 816 144636
14 3243 364 440 32 553 609 90 412
31 38 73 925 40 80 145095 312 37
431 539 745 827 146041 67 127 215
36 8440 78 508 650 748 65 813
147157 67 87 250 418 513 98 606
762 86 805 8 78 148122 392 443 69
883 962 80 149013 69 78 213 505
989 150189 319 63 439 89 552 792
947 151037 94 143 224 74 336 71
419 506 73 652 704 64 87 97 858
89

152065 227 30 88 344 960
153071 11 13 234 314 422 52 55 781
154028 90 270 73 94 336 40 89 406
80 587 617 72 839 50 900 155177
358 99 406 91 511 94 692 772 821
35 986 156043 115 235 57 91 883
430 96 692 961 157309 497 515 737
877 967 158084 199 268 370 80
405 514 52 86 781 813 914 50
159013 20 593 626 745.

152065 227 30 88 344 960
153071 11 13 234 314 422 52 55 781
154028 90 270 73 94 336 40 89 406
80 587 617 72 839 50 900 155177
358 99 406 91 511 94 692 772 821
35 986 156043 115 235 57 91 883
430 96 692 961 157309 497 515 737
877 967 158084 199 268 370 80
405 514 52 86 781 813 914 50
159013 20 593 626 745.

III ciągnięcie
Główne wygrane
Stała dzienna wygrana 20.000 zł.
padła na Nr. 155280.
25.000 zł.: 62660.
15.000 zł.: 17466 56330.
10.000 zł.: 25018 12215 113597
139843.
5.000 zł.: 53846
.2000 zł.: 13030 19770 26386 77534
91000 101655 107420 115414 121197
123225 130225 140986 143229 144047
147935 151561
1.000 zł.: 433 3360 3715 6861 7488
12022 18142 19622 26684 30930 31253
33175 33596 45738 58972 59700 61843
66212 69569 77150 77641 78680 82166
85518 100513 101092 104510 106102
109813 110960 111528 138508 150425
152417 152132 154102.

Wygrane po 250 zł.
388 606 90 837 95 936 1003 7 117
31 339 2097 187 411 684 940 3096 188
203 398 483 768 4096 148 531 980
5031 409 24 30 572 6149 543 48 810
14 43 7209 322 470 870 8016 20 459
592 860 48 964 9097 523 643 77 98
908 10019 924 11030 249 55 12107 72
302 41 93 949 90 13253 339 94 575 605
60 706 23 93 14146 446 48 560 72 95
717 72 15437 72 589 16062 80 278 360
718 855 76 17120 374 520 667 70 782
18484 585 727 10019 37 273 395 634
987 20299 455 60 598 681 21159 759
833 40 56 61 22269 371 563 807 23243
24686 25314 433 602 14 63 26146 36
347 68 497 590 27261 400 614 28009
463 575 614 24 797 29072 278 387 546
669 869 70 977 30179 200 61 383 886
3110 365 585 745 48 985 32220 60 428
531 985 33352 417 559 34115 265 382
414 623 868 35322 610 736 59 835
36519 844 901 3797 316 595 38108 9
34 299 695 563 56 759 843 71 39111
494 835 40091 181 217 20 414 702

388 606 90 837 95 936 1003 7 117
31 339 2097 187 411 684 940 3096 188
203 398 483 768 4096 148 531 980
5031 409 24 30 572 6149 543 48 810
14 43 7209 322 470 870 8016 20 459
592 860 48 964 9097 523 643 77 98
908 10019 924 11030 249 55 12107 72
302 41 93 949 90 13253 339 94 5

KRONIKA

WRZESIEŃ
16
Piątek

Dziś: Ludmiły P.
Jutro: Stygm. św. Franciszka

Wschód słońca — g. 4 m. 54
Zachód słońca — g. 5 m. 35

postreżenia Zakładu Meteorologii USB
w Wilnie z dn. 15. IX. 1938 r.

Ciśnienie 786
Temperatura średnia + 14
Temperatura najwyższa + 18
Temperatura najniższa + 11
Opad 6,9

Wiatr: zachodni
Tendencja barom.: zmienna
Uwagi: chmurno, po południu przelotne opady, wieczorem burza i ulewa.

Przewiednia pogody według PIM-a na 16 września 1938 r.

W dzielnicach południowych i południowo-wschodnich stopniowy wzrost zachmurzenia aż do przelotnych deszczów i skłonność do burz. Na pozostałym obszarze kraju zachmurzenie zmienne i miejscami przelotne deszcze. Silny wzrost ciśnienia nad Europą zachodnią obejmuje również Polskę, co się przyczyni do ponownego polepszenia stanu pogody.

Temperatura w ciągu dnia około 15 C.
Słabe lub umiarkowane wiatry zmienne z przewagą kierunków północno-zachodnich.

WILEŃSKA

DYZURY APTEK:

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Sokołowskiego (Tyzenhauzowska 1); Chomiczewskiego (W. Pohulanka 25); Miejska (Wileńska 23); Turgiele (Niemiecka 15); Wiwulskiego (Wielka 3).

Ponadto stale dyżurują apteki: Paka (Antokolska 42); Szantjra (Legionów 10); Zajczkowskiego (Witoldowa 22).

MIEJSKA.

60.000 zł na instytucje dobroczynne. Magistrat wyasygnował ostatnio 60.000 złotych na zakłady opiekuńcze na terenie m. Wilna.

Jest to subwencja bezwrotna za miesiąc sierpień r. b.

500 zł. na dokompletowanie inwentarza biblioteki miejskiej. Zarząd Miejski wyasygnował 500 złotych na cele dokompletowania inwentarza biblioteki miejskiej.

Magistrat myśli o nowym budżecie. Magistrat zamierza w najbliższym czasie przystąpić do prac, związanych z układaniem preliminarza budżetowego m. Wilna na rok 1939-40. W związku z tym na ostatnim posiedzeniu Zarządu Miejskiego uchwalono zostały instrukcje do prac, związanych z układaniem przyszłego budżetu miasta.

Nowa trasa „trójki” autobusowej. 17 bm. na czas trwania Targów Północnych trasa linii 3-iej ulegnie zmianie, a mianowicie: autobusy nie będą kursowały do ul. Rzeźnej, lecz od rogu ul. W. Pohulanki i Smolenskiej będą kursowały ul. Smoleńska, Wiwulskiego, Piłsudskiego do W. Pohulanki i w dalszym ciągu dotychczasową trasą do miasta.

Premie dla właścicieli ogródków owocowych. Zarząd Miejski od 2 lat wypłaca doraźnych premii właścicielom ogródków owocowych, wynoszące 30 procent kosztu drzewek. Oprócz tego przy zakładaniu ogrodów instruktorzy wydziału gospodarczego udziela bezpłatnych porad.

Informacje można otrzymać w wydziale gospodarczym Zarządu Miejskiego (Domińska 2, pokój Nr 10).

SPRAWY SZKOLNE.

Kurator Okręgu Szkolnego Wileńskie go p. Godecki w dniu 16 bm. wraca z podróży służbowej do Warszawy i obejmie urządowanie.

Pogadanki w szkołach o walce z chorobami epidemicznymi. Jak się dowiadujemy, w szkołach powszechnych i średnich w bieżącym miesiącu mają być ogłoszone aktualne pogadanki, poświęcone zwalczaniu chorób epidemicznych. Tytuł tych pogadanek brzmi: „Jak ustrzec się od duru i czernicy”.

Koedukacyjne Liceum Handlowe Jagiellońska 2, tel. 14-14 ogłasza dodatkowe zapisy do klasy 1-szej handlowej (równoległej). Wolnych miejsc 15. Zgłoszenia do 19 września b. r. do godz. 14 włącznie. Egzamin wstępne dnia 19 września br.

ZEBRANIA I ODCZYTY

„Gospodarka Samorządu Miejskiego” Zarząd Koła Związku Peowików w Wilnie powiadamia członków Koła, że 16 bm. o godzinie 18 w lokalu Koła odbędzie się zebranie informacyjne, na którym wiceprezydent Nagurski wygłosi pogadankę na temat „Gospodarka Samorządu Miejskiego”.

ROŻNE

Okręgowy Ośrodek W. F. Wilno zawiadamia, że ćwiczenia gimnastyczne dla grupy Pań Niestowarzyszonych rozpoczyna się od dnia 1 października 1938 roku.

Opłata od osoby z korzystaniem z ciepłych prysznic po ćwiczeniach wynosi 1.50 zł miesięcznie. Zapisy przyjmuje kancelaria Okr. Ośr. W. F. — Wilno, ul. Ludwisarska Nr 4 (II-gie piętro) w godz. 9—15.

Kwesta na niewidomych odbędzie się w dn. 17, 18 i 19 września. Zapisy kwestarzy i kwestarek przyjmuje się nadal w biurze zbiórki, Zamkowa 8, lokal Związku Inteligencji Katolickiej, od godz. 9 do 8 w. Pp. kwestarze i kwestarki będą łaskawi zgłaszać się po legitymacje i puszki do biura zbiórki, poczynając od dnia 16 bm. godz. 2 po południu.

18 bm. post. Żydów. Naczelny rabin m. Wilna Rubinsztejn wyznaczył na dzień 18 b. m. ogólny post Żydów na znak żałoby w związku z ostatnią falą prześladowań Żydów w różnych krajach.

W dniu tym na rzecz poszkodowanej ludności żydowskiej mają być przeprowadzone zbiórki pieniędzy.

NOWOGRODZKA

Atrakcje Dni Mickiewiczowskich. W dalszym ciągu napływają do Nowogródki wycieczki na „Dni Mickiewiczowskie” z dalszych okolic przybyły między in. wycieczki z Katowic i Kielc. Duże zainteresowanie wywołała wycieczka ze Stolpców, przybyła na rowerach.

Nad jeziorem Swież odbył się „Dzień Swięzi”, zorganizowany staraniem Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet. Nad Swież udala się na urzędne atrakcje znaczna ilość wycieczkowiczów z Nowogródka.

16 bm. przyjeżdża do Nowogródka zespół teatru miejskiego z Wilna, który urządzi wieczór mickiewiczowski w miejscowym teatrze miejskim, przedstawiając kilka fragmentów scenicznych arcydzieła Adama Mickiewicza.

BIELICA

Uroczystości b. Ochotników Armii Polskiej. W Bielicy odbył się zjazd b. Ochotników Armii Polskiej, pochodzących z terenu gminy bielickiej. Na zjazd ten przybyło 79 b. żołnierzy z różnych okolic gminy.

Obrazy toczyły się w miejscowej szkole powszechnej pod przewodnictwem Musiała Wojciecha, majora w st. spocz. Po wybraniu prezydium w skład którego weszli Musiał Wojciech, Szendryk Bolesław, Miszczuk Władysław, Triebling Witold i wójt miejscowej gminy Rudziewicz Stefan — jako gość b. Ochotników, wygłoszono szereg referatów.

LANDWARÓW

OZN buduje szkołę. Oddział OZN w Landwarowie, doceniając potrzebę budowy szkoły powszechnej, wystąpił z inicjatywą ruszenia sprawy z martwego punktu. Na zwołane w tym celu zebranie 11 bm. licznie stawili się członkowie OZN. Przybyło około 150 osób.

Po wysłuchaniu referatów i sprawozdań, dotyczących sprawy, jednogłośnie postanowiono powołać obywatelski komitet budowy szkoły powszechnej w Landwarowie w składzie 9 osób. Komitet przystąpił do pracy natychmiast po ukonstytuowaniu się.

EJSZYSZKI

Na motoryzację Straży Ogniowej. — W ramach tygodnia Obrony Przeciwpożarowej staraniem S. P. i miejscowego społeczeństwa — 10 bm. w salach własnych OSP w Ejszyszkach odbył się bal „Babiego lata”, w którym wzięło udział liczne grono osób miejscowego i z terenu gminy ejszyskiej społeczeństwa. Całkowity dochód został przeznaczony na motoryzację ejszyskiej O. S. P.

Hotel EUROPEJSKI
w WILNIE
Pierwszorzędny — Ceny przystępne
Telefony w pokojach, Winda osobowa

Budowa ośrodka zdrowia w Głębokiem

Jesienią r. ub. Wydział Powiatowy w Głębokiem przy pomocy finansowej Funduszu Pracy przystąpił do budowy ośrodka zdrowia w Głębokiem. Obecnie budowę zakończono za wyjątkiem urządzeń kanalizacyjno-wodociągowych i kąpieliska. Ostateczne wykończenie tych urządzeń nastąpi w roku przyszłym. Obecnie wybudowany został murowany gmach piętrowy, całkowicie przystosowany do nowoczesnych wymogów. Ogólny koszt budowy wyniesie około 70 tys. zł. Wzniesiony ośrodek zdrowia mieści obecnie poradnię: przeciwgruźliczną, przeciwjagliczną i przeciwweneryczną oraz stację opieki nad matką i dzieckiem wraz z kuchnią mleczną, gdzie są przyrządzane i wydawane mieszanki dla niemowląt. Mając na celu walkę z gruźlicą Głębokie Towarzystwo przeciwgruźlicze zamierza zakupić dla potrzeb ośrodka zdrowia aparat Rentgena.

Pryszczycą na granicy Wileńszczyzny

W białoostockim — 6,617 zagród, w nowogródzkim — 8

Stan pryszczycy w Polsce w okresie od 23 sierpnia do 4 września rb. przedstawia się następująco:

Ogólna liczba miejscowości, dotkniętych pryszczycą wynosiła na początku tego okresu 9.384, z czego ubyło wskutek wygaśnięcia pryszczycy 1.763 ogniska, po zostało więc 7.621 miejscowości, objętych zarazą. Łączna ilość zagród zapowietrzonych wynosiła 100.473, wygasło 23.284 ogniska, pozostało 77.189.

W poszczególnych województwach za notowano następujące zmiany (w nawiasie podane są liczby miejscowości oraz ilość zagród, w jakich pryszczycą w omawianym okresie wygasła): woj. białoostockie — powiatów 6, miejscowości 83 (73), zagród 6.617 (2.282); woj. kieleckie — powiatów 17, miejscowości 1.129 (283), zagród 17.850 (2.540); woj. krakowskie —

powiatów 16, miejsc. 681 (68), zagród 14.577 (3.803); woj. lubelskie — pow. 18, miejsc. 476 (103), zagród 7.605 (2.288); woj. łwowski — pow. 17, miejsc. 410 (28), zagród 17.245 (3.374); woj. łódzkie — pow. 9, miejsc. 1.533 (298), zagród 7.828 (1.442); woj. nowogródzkie — powiatów i miejscowości 1, zagród 8; woj. poleskie — powiatów 3, miejsc. 38 (2); zagród 814 (77); woj. pomorskie — pow. 20, miejsc. 1.062 (216), zagród 3.644 (955); woj. poznańskie — pow. 29, miejsc. 1.273 (453), zagród 6.643 (2.547); woj. śląskie — pow. 8, miejsc. 248 (35), zagród 2.639 (991) woj. warszawskie — pow. 20, miejsc. 2.247 (255), zagród 14.957 (1.912); m. st. Warszawa — st. st. warszawskie 2, zagród 29 (27); woj. wolińskie — powiatów i miejscowości 2, zagród 13.

Dwaj lekarze Żydzi oskarżeni o przestępstwo

W sferach lekarskich miało wywołać sensację wiadomość o zatrzymaniu dwóch lekarzy żydowskich, pod zarzutem dokonania nielegalnej operacji Filomente Andrzejewskiej, zam. przy ul. Piwnej 2.

Andrzejewska przed kilkoma dniami na dworcu kolejowym oblała Kwamem szlarczaczem urzędnika kolejowego Kazimierza Krzyńciewicza. Po aresztowaniu ze-

znała, że uczyniła to z zemsty, gdyż Krzyńciewicz miał ją rzekomo skrzywdzić i nawet zmusił do poddania się zakazanej operacji.

Ponieważ Andrzejewska wymieniła nazwiska dwóch lekarzy, którzy mieli ją operować, lekarzy tych zatrzymano.

Po przesłuchaniu u sędziego śledczego obu zwolniono. Śledztwo w toku.

Rejestracja osób

które przebywały lub przebywają w koloniach i osób mających wykształcenie i przygotowanie kolonialne

Zarząd Główny LM i K przystępuje do sporządzenia w możliwie najkrótszym czasie, a mianowicie do dnia 20 września br. rejestracji osób zamieszkałych w Polsce, które przebywały w koloniach na terenie Afryki i inn. terenach kolonialnych, nie wyłączając dominium angielskich za wyjątkiem Kanady, osób przebywających obecnie w koloniach, wreszcie osób pobierających specjalne wykształcenie lub przebywających na praktyce kolonialnej.

Teoretyczne wiadomości i praktyczne doświadczenie tych osób w zakresie poznania terenów kolonialnych, handlu, rolnictwa i innych dziedzin gospodarki kolonialnej, mogą być wykorzystane przez LM i K dla pogłębienia dotychczasowej akcji kolonialnej.

Dane dotyczące osób winny być nadsyłane bezpośrednio do Zarządu Głównego Ligi Morskiej i Kolonialnej w Warszawie ul. Wileńskiej 10.

Ooliczono owe stempowanie korespondencji

Na czas trwania I Polskiego lotu stratosferycznego w Dolinie Chochołowskiej Dyrekcja Okręgu P. i T. w Krakowie uruchamia w Chochołowie ekspozyturę upt. Zakopane 1, która będzie wyposażona w pamiętkowy datownik z napisem „Polski lot stratosferyczny — Zakopane Dolina Chochołowska”.

Filatelści, pragnący uzyskać odcisk tego datownika, mogą przesyłać w kopertach adresowanych do ekspozytury Zakopane 1 w Chochołowie, taryfowo opłacone zwykłe listy i kartki pocztowe, które po ostempowaniu tym datownikiem będą niezwłocznie kierowane wg. podanych na nich adresach.

Niebezpieczeństwo epidemii tyfusu twarda nadal

W tygodniu ubiegłym zanotowano na terenie Wilna następujące choroby zakaźne: tyfus brzusny — 13 (zgon 1); płońca — 5; błonica — 2; róża — 4 (zgon 1); krztusiec — 4 (zgon 1); gruźlica — 10 (zgon 1); podejrzenie o wściekliznę — 3. Ogółem chorowało 41 osób. Zmarły 4.

Jak widzimy miasto pozostaje nadal pod groźbą niebezpieczeństwa epidemii tyfusu brzusznego. W związku z tym należy zachować najdalej posuniętą czujność, zwłaszcza przy spożywaniu owoców.

Niżsi funkcjonariusze sądów wileńskich dla armii

Celem uczenia rocznicy 20-lecia odzyskania Niepodległości niżsi funkcjonariusze Sądów Apelacyjnego, Okręgowego, Grodzkiego i Pracy oraz Prokuratury Apelacyjnej i Okręgowej uchwalili opodatkować się w wysokości półtora i 2 proc. od swych poborów w ciągu 2-ech miesięcy t. j. października i listopada rb. na dobrojenie armii.

Wozny szkoły powstecznej zboczeńcom

Wczoraj został aresztowany w Wilnie wozny szkoły powszechnej nr 32 Konstanty Cejko pod zarzutem uprawiania czynów lubieżnych w stosunku do nieletnich dziewczynek. (c).

TEATR I MUZYKA

TEATR MIEJSKI NA POHULANCE.

16 września w Teatrze Miejskim na Pohulance ciesząca się niesłabnącym powodzeniem od dnia premiery, interesująca sztuka Jerzego Kossovskiego „Tekla”, w pomysłowym opracowaniu reżyserskim Dra Leopolda Pobóg - Kielanowskiego. Tematem sztuki jest życie współczesnej wsi, z jej bolączkami rozjaśnione blaskami świętego humoru, upostaciowanego w jędrnych typach weskich. Zespół artystyczny daje w tym przedstawienu koncert gry aktorskiej, zbierając rzęsiste brawa przy otwartej kurtynie. Piękna oprawa dekoracyjna — Jan i Kamila Gólusowie. Obsadę sztuki tworzą Walentyna Alexandrowicz (Tekla), Władysława Nawrocka, Wanda Szczepańska, Juliusz Balićki, Antoni Czapliński, Władysław Ilewicz, Stanisław Jaskiewicz, Stefan Kępka - Bajerski, Władysław Lasoń, Stefan Martyka, Ludwik Tatarski. Początek punktualnie o godzinie 20.

Teatr Miejski na Pohulance w „Dniach Mickiewicza” w Nowogródku. 16 września b. r. Teatr Miejski na Pohulance występuje z uroczystym wieczorem poświęconym pamięci Adama Mickiewicza w Nowogródku, a noszącym nazwę „Pieśń o Nowogródku”. Stronę muzyczną wieczoru opracował Antoni Żuliński, oprawę dekoracyjną — Jan i Kamila Gólusowie, opracowanie reżyserskie Ziemowita Karpieskiego i Zbigniewa Nowosada. Udział biorą: H. Buyno, L. Korwin, H. Łęcka, M. Sierska, Z. Ślaska, Z. Blichewicz, A. Łodziński, W. Surzyński, L. Wollejo, A. Żuliński. Zespół przywozi specjalne dekoracje, własne kostiumy, urządzenia świetlne, oraz personel artystyczny i techniczny w ilości 25 osób.

TEATR MUZYCZNY „LUTNIA”.

Występy Janiny Kulczyckiej. Dziś po raz ostatni operetka Abrahama „Bal w Savoyu” z występem J. Kulczyckiej, z udziałem X. Grey, M. Martówny, oraz premiera w obsadę męską.

W roli Tangolity wystąpi Tatiana Masłowa.

„Kwiat Hawaju”. Jutro po raz pierwszy w sezonie ukaże się egzotyczna operetka Abrahama „Kwiat Hawaju”, z Janiną Kulczycką i Xenią Grey. Obie te artystki po raz pierwszy w Wilnie kreują swe postaci. Obsadę męską stanowią pp. K. Dembowski, A. Iżykowski, W. Szczawiński, K. Chorzewski, K. Wyrwicz - Wichrowski, który tę nowość wyreżyserował.

Dziecko wypadło z okna drugiego piętra

Nieszczęśliwy wypadek wydarzył się wczoraj na ul. Poleskiej 17, gdzie wypadł z okna drugiego piętra na bruk 4 letni chłopiec Józef Kuza. Dziecko doznało złamania nóg. Pogotowie przewiozło je w stanie ciężkim do szpitala św. Jakuba. (c).

Aresztowanie fałszerza bilonu

Polleja śledcza aresztowała wczoraj niebezpieczną wsi Maciłowice, gm. postawskiej, Tadeusza Linkiewicza, pod zarzutem fałszowania bilonu.

Podczas rewizji, przeprowadzonej przez policję w jego mieszkaniu, znaleziono pewną ilość gotowych fałszyków 10 i 5-cio złotych oraz przyrządy do podrabiania bilonu. Fałszyki odznaczyły się precyzyjnym wykonaniem. Linkiewicza osadzono w więzieniu. (c)

RADIO

PIĄTEK, dnia 16 września 1938 r.
6,42 Pieśń poranna. 6,45 Gimnastyka. — 7,00 Dzień. 7,15 Koncert. 8,00 Audycja dla szkół. 8,10 Muzyka popularna. 8,55 Program na dzisiaj. 9,00—11,00 Przerwa. 11,00 Audycja dla szkół. 11,30 Klasyce i modernistka. 11,57 Sygnał czasu i hejnał. 12,03 Audycja południowa. 13,00 Muzyka operowa. 14,00 Muzyka lekka. 14,11 „Obrazki rodzinne” skecz Zw. KKO. 14,15—15,15 Przerwa. — 15,15 Audycja dla dzieci. 15,30 Rozmowa z chorymi ks. kap. Michała Rękaśa. 15,45 Wiadomości gospodarcze. 16,00 Koncert orki mandolinistów „Kaskada” pod dyr. Adolfa Czerniewskiego. 16,45 W kraju dzikiego konika — pog. 17,00 Pisarze o muzyce: „Lew Tołstoj” — pog. St. Wasławskiego z ilustracjami z płyt. 17,45 „Dla niewidomych” — pogadanka. 17,55 Program na sobotę 18,00. Chemia a zagadka życia — pog. wygl. dr. Bolesław Skarżyński. 18,10 „Czarny ekspres” — audycja muzyczno-słowna. 18,45 Nowości literackie. 19,00 Koncert kameralny. 10,25 Pogadanka aktualna. 19,35 Wspomnienia z wakacji — koncert rozrywkowy. W przerwie: f. Od letniska do letniska — poznaj polskie zdrowiska. Wesoły monolog. II. Walika — skecz. 20,45 Dziennik. 20,55 Pogadanka aktualna. 21,00 Czytanka wiejskie: „Złodziej leśny” — nowela Adolfa Dygasińskiego. 21,10 Muzyka lekka. 21,50 Wiadomości sportowe. 22,00 Wil. wiad. sportowe. 22,05 Wycieczki i spacer — prowadzi Eug. Piotrowicz. — 22,10 Koncert rozrywkowy. 23,00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego i komunikaty. 23,05 Zakończenie programu.

SOBOTA, dnia 17 września 1938 r.

6,42 Pieśń poranna. 6,45 Gimnastyka. 7,00 Dziennik. 7,15 Muzyka poranna w wykonaniu Orkiestry Rozgłośni Wileńskiej pod dyr. Władysława Szczepańskiego. 8,00 Audycja dla szkół. 8,10 Muzyka popularna. 8,55 Program. 9,00 Przerwa. 11,00 Audycja dla szkół: Śpiewajmy piosenki. 11,25 Wyjaki z oper. 11,57 Sygnał czasu i hejnał. 12,03 Audycja południowa z Mościc. 13,00 Mała skrzyneczka dla dzieci wiejskich — prowadzi Ciocia Hala. 13,15 Koncert Orkiestry Rozgłośni Wileńskiej pod dyr. Władysława Szczepańskiego go. 14,00 Muzyka lekka. 14,15 Przerwa. 15,15 Teatr Wyobraźni: „Za siedmioma górami” Ewy Zarembiny w wyk. dzieci ociemniałych z Lasek. 15,45 Wiadomości gospodarcze. 16,00 Koncert rozrywkowy. 16,45 Grotecki dawnego prawa — pogadanka. 17,00 Polska muzyka ludowa. 17,55 Program na nie dziele. 18,00 Nasz program. 18,10 Słynni pianisci w roli kompozytorów — koncert. 18,45 „Nowe wiersze Leopolda Staffa” — kwadrans poetycki. 19,00 Piosenki południa. 19,20 Pogadanka aktualna. 19,30 „Z pieśnią i tańcem przez Ziemię Krakowską”. 20,00 Audycja dla Polaków za granicą. 20,45 Dziennik wieczorny. 20,55 Pogadanka aktualna. 21,00 Czytanka wiejskie: „Złodziej leśny” — nowela Adolfa Dygasińskiego (dokończenie). 21,10 Z filmów i operetek. 21,50 Wiadomości sportowe. 22,00 Godzina niespodzianek. 23,00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego i komunikaty. 23,05 Zakończenie programu.

Teatr muzyczny „LUTNIA”

Występy JANINY KULCZYCKIEJ
Dziś o godz. 8,15
BAL W SAVOY’U
Jutro
KWIAT HAWAY’U

Sprostowanie

W Nr. 250 „Kuriera Wileńskiego” z dnia 13 września w notatce p. t. „Proces o zmiesławienie Red. „Słowa” zostały zeznania moją przedstawione w sposób niezgodny z istotywnym przebiegiem rozprawy.

Nie zeznałem bowiem iż artykuł będący przedmiotem rozprawy zamówił i wydał Pan Wroński. Zeznałem natomiast iż artykuł został wydany przez tygodnik „Front Robotniczy” w Warszawie.

To, że artykuł zamówił Pan Wroński zeznał na rozprawie badany w charakterze świadka Pan Turski. Co niniejszym prostu je.

Bolesław Steln.

Wilno, 15 września 1938 r.

Żołnierz ciężko ranny

Wczoraj wieczorem na ul. Kalwaryjskiej koń wojskowy przestraszył się przejeżdżającego samochodu i poniósł.

Żołnierz, prowadzący furę, Franciszek Żukowski, został wyrzucony na bruk, wskutek czego doznał ciężkich obrażeń.

Pogotowie przewiozło go do szpitala wojskowego. (c)

POKOJE
TANIE CZYSTE I CICHE
w HOTELU ROYAL
Warszawa Chmielna 81
Dla pp. czytelników „Kurjera Wileńsk.”
15% rabatu

Kurjer Sportowy

Przed meczem Polska — Niemcy

W poniedziałek kapitan związku Polskiego Związku Piłki Nożnej p. Kałuża ustalił następujący skład reprezentacji Polski na mecz z Niemcami, który się odbędzie dnia 18 bm. w Kamienicy pod Dreznem:

bramka: Madejski, rezerwa Mrugała; obrona: Szczepaniak, Ga. ecki rezerwa Gemza;

pomoc: Góra, Nylz, Dytko, rezerwa Piec II;

atak: Piec I, Piontek, Peterek, Willmowski, Wodarz, rezerwa Szerfke.

W rozmowie z przedstawicielem redakcji sportowej PAT p. Kałuża oświadczył, że wstawienie Peterka na środek ataku zamiast przewidzianego Szerfke spowodowane zostało tym, że Szerfke wykaże w dalszym ciągu brak szybkości, a atut ten przeciwko Niemcom jest nieodzowny i to właśnie zadecydowało na korzyść szybszego Peterka. Inne linie, jak widać, nie odbiegają od składu ostatniego wiosennego sezonu.

Mecz z Niemcami, mówi p. Kałuża, będzie dla drużyny polskiej podobnie jak dla niemieckiej doświadczalny, o ile

chodzi o skład drużyny narodowej na najbliższy okres. Jeśli chodzi o Polskę, to mecz z Niemcami zarysuje szkielet naszej drużyny na następne dwa mecze między państwowe z Jugosławią i Łotwą w dniu 25 bm. Mecz z Niemcami rozwiąże również dyskusyjny już dłuższy czas problem starzenia się naszych reprezentantów i wskaże punkty, które będą musiały ulec odmłodzeniu.

Jeśli chodzi o prognozyki co do wyniku spotkania z Niemcami, to p. Kałuża twierdzi, że atak polski jest zdolny do strzelania bramek, nie wiadomo tylko czy linie defensywne zdołają wytrzymać napór przeciwnika. Ogólnie zatem wszystko zależy będzie od bojowości drużyny i siły jej nerwów.

Z drużyny niemieckiej najgroźniejsza jest lewa strona ataku: wiedeńczycy Hahnemann i Pesser. Napastnik Schoen uchodzi za świetnego strzelca. Czy wykaże swoje zdolności zależy będzie od gry polskiej obrony. Reszta drużyny niemieckiej znana jest naszym zawodnikom z poprzednich spotkań.

28 b.m. spotkanie z Jugosławią

W niedzielę, dnia 28 września b. r., a więc w tydzień po spotkaniu z Niemcami, piłkarze nasi rozegrają z kolei spotkanie z Jugosławią, z którą graliśmy ostatnio dwa razy o mistrzostwo świata, wygrywając przed rokiem w Warszawie 4:0 i przegrywając w kwietniu i Belgradzie 0:1. Tym razem będzie to walka o puchar Jego Królewskiej Mości Piotra II.

Zawody Polska — Jugosławią odbędą się na Stadionie Wojska Polskiego o godz. 15.30.

Na zawody organizowany jest pociąg po pularny z Łodzi.

Pierwszy mecz Polska — Jugosławią odbył się w Zagrzebiu w r. 1922 i zakończył się zwycięstwem Polski 3:1. Rewanż w Kra-

kowie w roku następnym wygrali Jugosłowianie 2:1. Po kilkuletniej przerwie spotkaliśmy się znów z nimi w r. 1931 w Poznaniu i wygraliśmy 6:3. Dwa następne mecze przyniosły również zwycięstwa Polsce: w r. 1932 w Zagrzebiu 3:0, w r. 1934 w Warszawie 4:3. Teraz następuje passa zwycięstw Jugosławi: w r. 1934 w Belgradzie 4:1, w r. 1935 w Katowicach 3:2 i w r. 1936 w Belgradzie 9:3. Mecz o mistrzostwo świata w r. 1937 w Warszawie wygrywamy 4:0, rewanż w Belgradzie b. r. przegrywamy 1:0 i lepszym stosunkiem bramek wchodzimy do finału, gdzie, jak wiadomo, ulegliśmy Brazylii 5:6.

Skład naszej drużyny na mecz z Jugosławią ustalony będzie po niedzielnym spotkaniu z Niemcami w Kamienicy.

Wielki turniej tenisowy o mistrzostwo Wilna

Jutro w sobotę na kortach przy ul. Dąbrowskiego rozpoczyna się wielki turniej tenisowy o mistrzostwo Wilna.

Turniej zapowiada się bardzo ciekawie. Wezmą w nim udział tenisiści z War-

szawy, Grodna, Białegostoku, Brześcia i Wilna. Barw Wilna bronić będą wszystkie nasze czołowe rakiety, jak pp. Hoidalingerówna, Pfeifferowa, Grabowiecki i małżonkowie Dowborowie.

Wilnianie zwyciężyły w zawodach łuczniczych we Lwowie

We Lwowie odbyły się w ramach 100-tych rocznicy jubileuszowych 35-lecia Pogoni, zawody łucznicze o mistrzostwo Małopolski i Lwowa. W zawodach tych wzięła udział prawie cała elita łucznicstwa polskiego.

Wśród pań pierwsze miejsce zajęła bezapelacyjnie Skorupska z Katowic.

Wśród panów zwyciężyła walka rozegrana między Wojszowiłłą i Chojeckim z Wilna oraz Prugarem ze Lwowa. Zwycięstwo wilnian zarówno indywidualne jak i zespołowe było największą niespo-

dzianką zawodów. Wyniki szczegółowe: Mistrzostwa Małopolski — panie: 1) Skurupska (Katowice) 2022 pkt., 2) Wiśniewska (Lwów) 1460 pkt., 3) Stępieniów (Kraków) 1327 pkt.

Panowie: 1) Wojszowiłło (Wilno) 1838 pkt., 2) Chojecki (Wilno) 1749 pkt., 3) Prugar (Lwów).

Zespołowo: 1) PPW Wilno 5227 pkt., 2) Pogoń (Lwów) 4404 pkt., 3) PPW (Lwów) 4276 pkt. Wyniki mistrzostw Lwowa — panie: Skorupska (Katowice) 1003 pkt., panowie: Wojszowiłło PPW (Wilno).

Raid kolarzy wileńskich

Pojutrze w niedzielę, o godz. 9 rano, kolarze wileńscy wystartują do raidu na trasie Wilno — Podbrzezie — Niemen — Wilno, który organizowany jest przez Wileńskie Towarzystwo Cyklistów i Motocyklistów. Zgłoszenia do raidu przyjmuje p. Andrukowicz (Zamkowa 10). Zbiórka zawodników o godz. 8 rano w lokalu Towarzystwa przy ul. Ludwisarskiej 4.

Raid wywołał duże zainteresowanie i ze względu na udział czołowych wileńskich kolarzy zapowiada się bardzo ciekawie.

WKS Śmigły gra w niedzielę z katowickim KPW

W związku z między państwowym meczem piłkarskim z Niemcami nadchodząca niedziela jest wolna od rozgrywek ligowych. Sytuacja Śmigłego w Lidze jest bardzo poważna, wciąż zagrożeni jesteśmy spadkiem.

Drużyna powinna zawzięcie trenować. To też dobrze się stało, że kierownictwo Śmigłego zakontraktowało na spotkanie łowaryskie drużynę katowickiego KP W-u.

Spotkanie to zapowiada się ciekawie, tym bardziej, że po nieudanym ostatnim meczu z Cracovią można będzie sprawdzić formę graczy Śmigłego, można będzie do pewnego stopnia przekonać się czy zaobserwowany spadek formy jest przejściowy, czy też ma jakies głębsze podłoże?

Mecz odbędzie się na stadionie Marszałka Józefa Piłsudskiego. Jako przedmecz zapowiedziane są zawody drużyny Jodemki z N. Wilejki z WKS Śmigłym I b.

Przy **BÓLACH GŁOWY** NERWOBÓLACH I GRYPIE *stosuje się* **PROSZKI** *dla dorosłych ze 2% kwasu* **KOWALSKINA**

Blachę ocynkowaną najwyższej jakości fabryki „Cynkownia Warszawska” posiada na składzie **Wileński Spółdzielczy Syndykat Rolniczy** Wilno, Zawalna 9, tel. 3-23

Obwieszczenie o LICYTACJI RUCHOMOŚCI

Numer akt: Km. 427/38. Komornik Sądu Grodzkiego w Słonimie II-go rewiru Aleksander Iżycki mający kancelarię w Słonimie, ul. Poniatowskiego Nr. 56 na podstawie art. 602 K. P. C. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 26 września 1938 r. o godz. 10 w Słonimie zauf. Mieszkański Nr. 7 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Szmuela i Dawida Szuchatowiczów, składających się z kaffi polewanych i niepolewanych, różnego gatunku, rozmiaru i formy oszacowanych na łączną sumę zł 1022 gr. 25.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. Dnia 9 września 1938 r. Komornik A. Iżycki.

Najstarsza w Wilnie firma **trykotarzy S. Skolski - Błoch** zawiadania Sz. Odbiorców z Wilna i prowincji, by nie szukali firmy na ul. Straszna 6 albo na Wileńskiej 16, gdyż firma **mieści się** obecnie tylko na **Rudnickiej 17** I jest zaopatrzona w najnowsze, najmodniejsze **wyroby trykotażowe**, posiada duży wybór **koszul męskich, krawatów** i t. d.

PRACA **BYŁA NAUCZYCIELKA** szuka posady, choćby służącej, byle dobre traktowanie. M. Ż. Jezioro poste - restante.

POTRZEBNY do majątku pisarz i magazynowy zarazem. Mickiewicza 31 m. 4. Tamże do sprzedania powóz na gumach.

LOKALE **2 POKOJE** (salka) dla pań lub uczenie do wynajęcia, może być z utrzymaniem, ul. Bonifratska 8 m. 11.

RÓŻNE **TERAZ CZAS** zamawiać drzewka i krzewy owocowe. Ogrodnictwo W. Weler — Wilno, Sadowa 8, tel. 10—57. Szan. klient, zapraszamy odwiedzać nasze szkółki. Cenniki wysyłamy bezpłatnie.

PRZYBŁAKAŁ SIĘ pies rasy wilczej. Po trzech dniach przechodzi na własność. Adres w Administracji.

OWCZARKI ALZACKIE („wilezki”) — szczenięta po rasowych rodzicach do sprzedania. Codziennie od godz. 15. Mostowa 25 m. 18 (od ulicy).

LEKARZE **DR MED. JANINA Piotrowicz Jurczenkova** ordynator szpitala Sawicz. Choroby skórne, weneryczne i kobiece ul. Jagiellońska 16 m. 6, tel. 18-68. Przyjmuje od 5 do 7 wiecz.

DOKTOR Blumowicz choroby weneryczne skórne i moczopłciowe ul. Zamkowa 21, tel. 921. Przyjmuje od godz. 9—13 i 3—8.

DOKTOR MED. Zygmunt Kudrewicz choroby weneryczne, skórne moczopłciowe ul. Zamkowa 15, tel. 19-60. Przyjmuje w godz. od 8—1 i od 3—

Dr Cholem UROLOG POWRÓCIŁ

AKUSZERKI **AKUSZERKA Maria Laknerowa** przyjmuje od godz. 9 rano do godz. 7 wiecz. — ul. Jakuba Jasińskiego 1a—3, róg ul. 3-go Maja obok Sądu.

AKUSZERKA M. Brzezina masaż leczniczy i elektryzacja. Ul. Grodzka Nr. 27 (Zwierzyniec).

BARANOWICKIE **RADIOODBIORNIKI** detektorowe na głosnik, aparaty lampowe, instrumenty muzyczne, rowery i części do rowerów, maszyny do szycia „Pfaff”, patefony, płyty i wielki wybór żarówek najtaniej kupisz w firmie chrześcijańskiej S. Gierasimowicz, Baranowicze, ul. Mickiewicza 5, tel. 281.

SALON FRYZJERSKI „PROGRES” poszukuje majstra do damskiego działu i wydaje zakład do równomiernej spółki bez pieniędzy. Oferty: Baranowicze, Mickiewicza 25 (vis a vis Ogniska Polskiego).

ZGUBIONO na szosie Lachowicze — Baranowicze portfel zawierający 40 zł., dwa weksle po 100 zł. z podpisem Michała Lewanko i zobowiązanie na 6 tys. zł. (sześć tysięcy zł) wydane 3 września 6. I. 1936 r. przez Aleksandra Jakimeczyka, zam. w Łow. Wybór, pow. słonimski. Łaskawy znalazca proszony jest o zwrot za odpowiednim wynagrodzeniem, pod adresem: Antoni Chomicz, zarząd gminy w Lachowiczach. Zobowiązanie i weksle nie zwrócone w ciągu 7 dni od daty ogłoszenia, unieważnia się.

WYKWALIFIKOWANA NAUCZYCIELKA przygotowuje do gimnazjum. Specjalność: muzyka i francuski — teoretycznie i konwersacja. Świadczenia wieloletniej praktyki. Adres: Baranowicze, ul. Hołwki 40 telef. Nr 100. Informacje od godz. 15 do 17.

Kupujemy każdą ilość tegorocznego **MIODU**, dojrzałych **SERÓW** litewskich i **GRZYBÓW** suszonych. **Płacimy** najwyższe ceny **Spółka Chrześcijańska „EKONOMIA”** Baranowicze, ul. Szeptyckiego 50 telefon 97

Kino „APOLLO” w Baranowiczach **Dziś** wspaniały dramat mężczyzny, zruconego przez los i jego nadzwyczajne przeżycia p. t. **ZBŁĄDZIŁEM** W roli głównej Charles BOYER

Kino-Teatr „PAN” w Baranowiczach **Dziś** najaktualniejszy film doby obecnej tragedia 4 osób, które los rzucił w odmet walki na Dalekim Wschodzie **Przygoda w Szanghaju** W rol. głównych: Dolores Del Rio, George Sanders i Inni

BIURO OGŁOSZEŃ J. KARLIN Wilno, Niemiecka 35, tel. 605 **OGŁOSZENIA DO WSZYSTKICH PISM DOGODNE WARUNKI**

Nieświeskie Powiatowa Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa z odpow. udziałami w Nieświeżu, tel. 99. działy w Kleku i Snowie. Zakupujemy wszelkie ziemiopłody — trzodę chlewną — bydło. Sprzedaje: maszyny i narzędzia rolnicze — nawozy sztuczne — artykuły — budowlane.

Z powodu wyjazdu okazynie do sprzedania od zaraz w centrum powiatowego miasta Nieświeża w woj. nowogródzkim nowy murywany dom jednopiętrowy, 20 pokojowy kryty blachą wraz z piekarnią, przygotowaną do urządzeń mechanicznych, posiadającą stałą i liczną klientelę. Obok domu murywany obszerny śpięż. Cena przystępna. głasza się na adres: Ch. Berezina — Nieśwież, ul. Wileńska 44.

Komunalna Kasa Oszczędności pow. nieświeskiego w Nieświeżu, przyjmuje wkłady od 1 złotego.

Jan Giedroyc-Juraha — „Warszawianka”. Nieśwież, ul. Wileńska 34. Sprzedawca owoców południowych i delikatesów.

Popierajcie Przemysł Krajowy!

Uwagze firm handlowo-przemysłowych Każda firma ma możność **tanim** kosztem zareklamować się **na terenie IV Targów Północnych** w okresie od 17. IX — 2X Szczegółowych informacji udziela Biuro ogłoszeń **Stefana Grabowskiego** w Wilnie Garbarska 1, telefon 82

CASINO CHICAGO Kolosalne powodzenie Wspaniały historyczny film W rolach głównych: **Tyrone POWER** i **Alice FAY** Ulgi nieważne Nadprogram: DODATKI. Początek seansów: 4—6—8—10,15

Chrześcijańskie kino **SWIATOWID** **Adolf Dymsha** i **Eugeniusz Bodo** w kapitalnej komedii **„ROBERT I BERTRAND”** Oryginalny humor. Wspaniałe tempo. Emocjonująca sensacja. Pocz. s. 5. 7. 9. W niedz. od 1

KINO Rodziny Kolejowej **ZNICZ** **„Sonata księżycowa”** Wiwulskiego 2 **IGNACY PADEREWSKI** **„Sonata księżycowa”** Czarowna opowieść o miłości dwójga serc, zrodzonej pod wpływem muzyki. Nadprogram: **Urozmaicone dodatki**. Początek o godz. 16

OGNISKO **„HALKA”** **„HALKA”** Rewelacyjna obsada: **Zielińska, Wł. Ladis-Klepura, Zacharewicz, Pancewiczowa** i In Harmonijna całość! Artystyczne wykonanie! Lubiane powszechnie melodie! Nadprogram: **UROZMAICONE DODATKI**. Pocz. seans. o 4-ej, w niedz. 1 św. o 2-ej.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA Konto P.K.O. 700.312. Konto rozrach. 1, Wilno 1 Centrala: Wilno, ul. Biskupa Bandurskiego 4 Redakcja: tel. 79. Godziny przyjęć 1—3 po południu Administracja: tel. 99—czynna od godz. 9.30—15.30 Drukarnia: tel. 3-40. Redakcja rękopisów nie zwraca.

Oddziały: Nowogródek, ul. Bazyliańska 35, tel. 169; Lida, ul. Zamkowa 4/7, tel. 73; Baranowicze, Ułańska 11; Brześć n/B., Pierackiego 19, tel. 224; Pińsk, Dominikańska 40. Przedstawicielstwa: Kleck, Nieśwież, Słonim, Stołpce, Szczuczyn, Wołożyn, Wilejka, Grodno — 3 Maja 6, Suwałki — Em. Plater 44, Równe — 3-go Maja 13, Wołkowysk — Brzeska 9/1.

CENA PRENUMERATY miesięcznie: z odnośnikiem do domu w kraju — 3 zł., za granicą 6 zł., z odbiorem w administracji zł. 2.50, na wsi, w miejscowościach, gdzie niema urzędu pocztowego ani agencji zł. 2.50.

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetr, przed tekstem 75 gr., w tekście 60 gr. za tekstem 30 gr, drobne 10 gr. za wyraz, kronika redakc. i komunikaty 60 gr. za wiersz jednodz. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe tabelaryczne 50%. Układ ogłoszeń w tekście 5-lamowy, za tekstem 10-lamowy. Za treść ogłoszeń i rubryki „nadesłane” redakcja nie odpowiada. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsca. Ogłoszenia są przyjmowane w godz. 9.30—16.30 i 17—19

